Nr 224. Dnia 7 października. Wtorek. Dnia 25 września (7 października) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Justyny P. Męczenniczki.
Jutro: Ś. Brygidy W.
Czwartek: Ś. Dyonizego Bisk. Męcz.
Piątek: Ś. Franciszka Borgiasza W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 12
Zachód „ „ 5 „ 23

Długość dnia godzin 11 minut 11
Ubyło „ „ 5 „ 34

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Placydy P.
Niedziela: ŚŚ. Maksymiljana B. i *Wincentego Kadłubka.*
Poniedziałek: Ś. Edwarda króla.

Uroczystość Najświętszej Panny Marji Różańcowej obchodzi się odpustem całotygodniowym w dwóch świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta i św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. To też w dniu wczorajszym, jako w dalszym ciągu wspomnionej uroczystości, odbyła się w obu świątyniach zrana solenna Wotywa przed obrazem Matki Boskiej Różańcowej, a po południu takież Nieszpory.

W kościele św. Jacka odbyły się Nieszpory z kazaniem, które wygłosił, zarządzający tymże Przybytkiem Pańskim, JX. kanonik Wierzbicki.

Takim porządkiem odbywać się będą rzeczone nabożeństwa aż do przyszłego piatku, w którym to dniu rozpocznie się w obu kościołach czterdziestogodzinne nabożeństwo na cześć Różańca świętego, z nieustającem od rana do wieczora wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tudzież z kazaniami zrana i popołudniu.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu ś. p. Jacka Fontany, z dnia 20 marca 1773 roku, przypada do przyznania w roku bieżącym suma rs. 45, tytułem wsparcia dla biednej wdowy, obarczonej dziećmi, albo tytułem posagu dla biednej panny moralnego prowadzenia. z pierwszeństwem dla familji zapisodawcy, albo żony jego Magdaleny z Barezów, z warunkiem, ażeby ta, której przyznanem będzie wsparcie lub posag, modliła się przez pięć piątków za duszę zapisodawcy, a nadto spowiadała się i komunikowała.

Współubiegające się o pozyskanie takowego wsparcia lub posagu winne są najdalej do dnia 18 (30) października r. b. wnieść podanie do rady miejskiej i dołączyć:

a) Świadectwo moralnego prowadzenia się, niezamożności i o pozostawaniu w stanie niezamężnym, wydane przez dwóch właścicieli domów w Warszawie i poświadczone przez komisarza policji właściwego cyrkułu, a nadto:

b) wdowy,—metrykę śmierci męża i metryki urodzenia ich dzieci.

b) Panny,—metrykę swego urodzenia.

d) Krewni zapisodawcy albo jego żony winni złożyć odpowiednie na to dowody prawne.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że towarzystwo myśliwskie w Warszawie, dla uwiecznienia pamięci ś. p. hrabiego Maurycego Potockiego, przy odezwie z dnia 29 czerwca r. b., ofiarowało na rzecz domu przytułku Feliksa Sobańskiego dla paralityków i chorych nieuleczalnych, gotowizną sumę rs. 2190, pod warunkiem, aby ofiarowane pieniądze zamienione były na papiery procentowe i zostawały na procencie składanym, aż do utworzenia kapitału. z którego procent wystarczałby na utrzymanie jednego łóżka imienia ś. p. hrabiego Maurycego Potockiego.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuskl.*

W sprawie handlu z Cesarstwem.

II.

—*Y*— Dla każdego z czytelników interesujących się bliżej kwestją handlu z Cesarstwem najciekawszemi są dwie rzeczy.

Naprzód, o ile handel ten rozwija się rzeczywiście w ostatnich czasach, a powtóre—na zbyt jakich mianowicie towarów i wyrobów możemy najwięcej liczyć?

Co do tego właśnie mogą nas do pewnego stopnia poinformować sprawozdania kolei, a głównie cyfry dotyczące ruchu towarowego na drodze terespolskiej, jako łączącej nas z główną siecią dróg żelaznych rosyjskich.

Owóż, biorąc porównawczo lata: 1876 i 1878, widzimy, że drogą tą ostatnią przewieziono:

	rok 1876	rok 1878	
Zboża — mianowicie żyta, owsa, pszenicy i jęczmienia, razem	5,017,628—	10,307,733	pud.
Machin i narzędzi rolniczych	352,340—	363,393	„
Przędzy lnianej . .	12,501—	219.134	„
„ konopnej .	329—	126,285	„
Żelaza lanego . .	67.496—	241,627	„
Cukru	173.272—	224,068	„
Towarów łokciowych	130,546—	181.723	„
Płótna	95,919—	177,012	„
Wyrobów żelaznych	323,625—	170.442	„
Owoców	47,110—	131,981	„
Skór wyprawnych i wyrobów skórzanych . .	43,588—	126,344	„
Szmat	63,055—	112,562	„
Cementu	68,578—	88,631	„
Szkła i porcelany .	35,217—	78,491	„
Sukna i wyrob. wełnian.	44,373—	77,556	„
Mebli	67,889—	69,721	„
Papieru, tektury i książek	25,116—	66,610	„
Wyrobów metalowych	12,700—	55 866	„
Likierów i wódek słod.	7,845—	30,601	„
Wyrobów powroźniczych	934—	27,779	„
Miedzi i mosiądzu .	8,688—	27,409	„

Z cyfr tych widzimy, że transport prawie wszystkich wyżej wymienionych towarów w ciągu trzech lat ostatnich powiększył się znacznie, że więc, co zatem idzie, i ruch handlowy z Cesarstwem przybrał już o wiele większe rozmiary, niż to było np. w pierwszych latach połączenia kolei terespolskiej z drogami moskiewsko-brzeską i brzesko-kijowską.

Naturalnie dane powyższe nie przedstawiają jeszcze dokładnego obrazu ruchu towarowego w stronę Cesarstwa i odwrotnie, choć, jak wiadomo, dość ważną odgrywa tu rolę i kolej warszawsko-petersburska. Niemniej jednak możemy mieć wyobrażenie, o ile stosunki handlowe z Cesarstwem rozszerzają się w ogólności.

Najważniejszą rubrykę przewozu stanowi, jak widzimy, zboże, którego transporst w ciagu lat dwóch podwoił się przeszło, doszedłszy poważnej bardzo cyfry *dziesięciu i pół* blizko *miljonów* pudów; okoliczność ta rzuca dość ważne światło na stosunki handlowe Warszawy, świadcząc wymownie, że miasto nasze przy odpowiednich naturalnie urządzeniach, jak np. przy pobudowaniu śpichrzów i t. p., mogłoby rzeczywiście stać się jednym z najważniejszych rynków zbożowych.

Obok zboża, oraz innych produktów surowych ekspedjowanych w kierunku Warszawy, widzimy, że od nas znów w kierunku Cesarstwa wysyłane są w znacznych również ilościach *wyroby gotowe*, a pomiędzy któremi pierwsze rzec można zajmują miejsce i machiny i narzędzia rolnicze.

Zapotrzebowania tych ostatnich widocznie są coraz większe —a co znów jest dowodem, że tutejsze fabryki machin mają dobrą przyszłość przed sobą.

Widzimy wreszcie, że i owe wiadomości o zasypywaniu warsztatów tutejszych zamówieniami z Cesarstwa nie były bezpodstawowe.

Transport mianowicie wyrobów szewckich, jak również wyrobów metalowych, stolarskich itp. w stosunku do lat poprzednich podniósł się znacznie, a cyfry, które fakt ten stwierdzają, powinnyby być najwymowniejszą zachętą dla tych właścicieli fabryk i warsztatów, którzy o zawiązaniu stosunków handlowych z Cesarstwem dotąd nie pomyśleli.

Szczególnie zaś warsztaty np. szewckie, stolarskie, ślusarskie, fabryki powozów itp., sądząc z dotychczasowych zapotrzebowań, mogą na zbyt wyrobów swoich w Cesarstwie liczyć na pewno—i we własnym też interesie nie należałoby im zasypiać sprawy.

To wszakże, cośmy dotąd powiedzieli i to o czem nas objaśniają poniekąd cyfry, stanowi dopiero jedną stronę kwestji.

Jeżeli widocznym jest fakt, że handel nasz z Cesarstwem rozwija się rzeczywiście, to nie idzie zatem, iżbyśmy nie mieli liczyć się z tem, co w tym kierunku robią nasi zagraniczni sąsiedzi a głównie Niemcy, czyli w jakim stosunku też same wyroby, które my produkujemy u siebie, wysyłane są również do Cesarstwa wprost z zagranicy.

Owóż i co do tego mogą nam dać pewne wskazówki—cyfry przewozu drogami żelaznemi.

RAPTULARZ

PANA MATEUSZA JASIENIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY

mutatis mutandis,

przez

J. I. Kraszewskiego.

„Spełniając rozkaz najłaskawszego stryja dobrodzieja mojego osobliwego, ponieważ wolą jego było ażebym moje ewenta czasu podróży do Warszawy opisał—submittuję się i, jakkolwiek do pióra nie czując się zdolnym, bo te nigdy profesją moją nie było—raptularz ten, w imię Boże rozpoczynam.

Atoli, księże kanoniku dobrodzieju, wprzódy nim do tego ciężkiego dzieła się zaprzęgnę, nad które wolałbym bodaj pług ciągnąć — (Bóg mi świadek), zamawiam sobie abym zbyt surowo sądzonym nie był. Piszę to [illegible] dla jegomości dobrodzieja, którego o ile wysoko poważam i szanuję, przecie względem niego familijnym się czuję, więc na swadę ani na stylizowanie sadzić się nie będę, a napiszę co mi samo na pióro przyjdzie.

Niechże będę sądzonym wedle stanu mojego, jako prosty hreczkosiej, który tylko *summa necessitate victus* do pióra się porwał.—przebaczcie mi winy moje. Pisać tak tylko umiem jakobym mówił!

A żem księdza kanonika dobrodzieja stryja mojego najłaskawszego dawno nie oglądał, z powodu, iż mu do mojego lichego Jasieńca ta niemiłosierna pedogra dojechać nie daje, mnie zaś do Łucka, *res augusta* wybrać się nie dozwalała—muszę więc *ab ovo* niemal poczynać jak do tego przyszło, że ja domator do tej nieszczęsnej Warszawy tłuc się musiałem.

Z dobrej woli mej nigdy tego nie uczyniłbym— tak mi Boże dopomóż — ambicji nie mam, świata widzieć nie byłem żądny, pieniędzy też zbytku do rozrzucania nie czułem.

IMc Pani Starościna Motuńska wszystkiemu winna.

Wiadomo księdzu kanonikowi, iż od śmierci najukochańszej matki mej, pozostawszy sierotą w tym Jasieńcu, choć z ciężarami jeszcze po nieboszczyku ojcu wziętemi dawałem sobie radę jakem mógł. Stodołę nową w słupy postawiłem, która nas pewnie przeżyje, dwór wyreparowałem i gontami pobiłem, rowy restaurowałem, inwentarza przymnożyłem, a panu Milewskiemu długu napastliwego dwa tysiące spłaciłem.

Legata jejmości pani matki tak Rewakowiczowej jak Żyrskiemu i starej Juljannie powypłacałem też. Na msze święte i anniwersarze wedle woli obojga rodziców dawałem regularnie. W kasie też choć nie było wiele, zawsze talarów kilkadziesiąt bitych się znalazło na czarną godzinę.

Na same Zielone Święta, nic nie oznajmując mi się wcale, bo bym się był na przyjęcie przystojniejsze przygotował, ciocia starościna zjechała nagle do Jasieńca.

Bóg widzi o ilem jej był rad i szczęśliwy, że rączki szanowne ucałować mogłem, o tyle strachu doznałem nie bez racij. Wiadomo jegomości dobrodziejowi jak starościna do wygód jest nawykłą, w dostatkach opływając, a tu u mnie, chuda fara, ani mięsa, prawdę rzec, ani żadnych wykwintów na podorędziu, przy tem sześć koni w karocy, a u mnie owsa młóconego nie wiem czy korzec.

Więc radość radością, strach też był niemały, aby się nie gniewała, bo zawsze żywą jest i drażliwą wielce. Prowadząc do pokojów serce mi biło, jak ja tu z tego wybrnę.

Widać, że starościna to postrzegła po mnie, a jako bystrą jest, domyśliła się zaraz o co idzie. Powiada tedy siadając i oglądając się.

— Słuchaj panie Macieju! Ja już wiem, że ty frasujesz się jak mnie przyjmiesz, bo u ciebie zapasu żadnego nie ma, a może i owsa młóconego dla koni — więc uprzedzam, że na ten raz folguję. Za winę nie poczytam, powinnam mu była dać znać.

Ucałowałem jej ręce, a ona zaraz dodała:

— Pięć korcy owsa jest na wozie co szedł za mną, bo bym przysięgła, że u ciebie po siejbie w szpichrzu chyba poślady,—mięsa wołowego kazałam w miasteczku wziąć kawałek...

Uśmiechnęła się, a ja w kolanom ją pocałował.

Takiej przenikliwości na świecie przykładu nie było!

Przyznałem się, że świętą prawdą jest, co wyprorokowała i to ją w dobry humor wprawiło.

Tak mianowicie w roku 1878 przewieziono koleją terespolską w kierunku od Pragi do Brześcia wprost z zagranicy (w komunikacji tranzitowej) machin i narzędzi rolniczych pudów 152,593, podczas gdy ogólny transport w tymże kierunku wynosił 287,884 pud.

Skór i wyrobów skórzanych wyekspedjowano w stronę Cesarstwa ogółem 97,777 pud., a z tego na transport wprost z zagranicy przypada 60,891 pud.

Wyrobów żelaznych przewieziono w komunikacji tranzitowej stosunkowo niewiele, bo tylko 27,430 pud., ale za to „wyrobów metalowych" na ogólną cyfrę transportu 38,354 pud., wysłano wprost z zagranicy 15,977 pud.

Podobnież wyrobów powroźniczych przewieziono w komunikacji tranzito 15,921 pud., co, względnie do ogólnego transportu 18,231 pud. stanowi cyfrę bardzo poważną.

Biorąc kierunek odwrotny, to jest z Cesarstwa do Warszawy, widzimy, że wiele produktów surowych, które u nas mogłyby być przerobionemi — idą znów wprost za granicę.

Pomijając zboże, którego wielkie stosunkowo ilości wysyłane są *tranzito* na rynki zagraniczne,—to samo jest widocznem co do wielu innych przedmiotów.

Tak np. skór surowych na ogólną cyfrę przewozu 60,000 pud. wysłano za granicę blisko 18,000 pud.

Transport sierści i szczeciny wynosił ogółem 60,800 pud., a z tej cyfry 46,100 pud. przypada na ekspedycję za granicę.

Wełny wysłano za granicę 71,000 pud., podczas gdy ogółem wyekspedjowano jej na drogę terespolską 100,394 pud.

Bez względu przeto na wyjątkowo sprzyjające nam okoliczności, handel *transitowy* z Cesarstwem jest dosyć silnie rozwiniętym i konkurencja wyrobów zagranicznych na rynkach rosyjskich przedstawia się w formie bardzo poważnej.

Dlaczego zaś tak jest i o ile mogłoby być inaczej— o tem pomówimy bliżej w artykule następnym.

Sprawa podporucznika Popowa.

Wczoraj przed warszawskim okręgowym sądem wojennym stawał podporucznik piechoty 27-go pułku witebskiego, Aleksander Popow, oskarżony o popełnienie zabójstwa na osobie obywatela ziemskiego Karwickiego.

Podporucznik Popow od roku 1873 znajduje się w służbie wojskowej, ma obecnie lat 22 i był już pod sądem w roku zeszłym, skarżony o zamordowanie prostytutki Marji Nowińskiej, lecz w sprawie tej został uniewinniony dla braku dowodów.

Po zadaniu zwykłych pytań podsądnemu przez prezydującego, pułkownika Nazańskiego, sekretarz sądu odczytał akt oskarżenia, który w streszczeniu przytaczamy poniżej:

Dwudziestego piątego maja r. b., o godzinie 12 w południe, sędzia śledczy w Opocznie spostrzegł z okna swego lokalu, iż przed mieszkaniem doktora panuje jakiś zgiełk i gromadzi się dużo ludzi.

Wkrótce dowiedział się o przyczynie tego od p. Kosińskiego, rządcy majątku ziemskiego Karwica, który opowiedział, iż przybył do Opoczna po doktora i pomoc zbrojną, albowiem tylko co podporucznik Popow, przyjechawszy do pana Karwickiego, zastrzelił tegoż.

Wskutek słów rządcy i prośby jego, sędzia śledczy, naczelnik straży ziemskiej i doktor wsiedli na bryczkę wraz z nim i udali się do Karwicy.

W drodze spotkali idącego podporucznika Popowa, którego rządca wskazał, jako zabójcę pana Karwickiego.

Na zapytanie naczelnika straży, zwrócone do Popowa, czy on zabił obywatela Karwickiego, — odpowiedział tenże, iż on — i dodał, że Karwicki obraził go, plunął, więc musiał bronić swego honoru, następnie odezwał się: „aresztujcie mnie".

Wreszcie dorzucił, iż żałuje, że nie miał jeszcze jednego naboju, aby strzelić do rządcy, tego nikczemnika, który w lesie napadł nań z chłopami.

Sędzia śledczy oddał podporucznika w ręce naczelnika straży ziemskiej, sam zaś z doktorem i rządcą pośpieszył do Karwicy.

Przybywszy na miejsce i udawszy się do dworu, ujrzał w gabinecie, pana Karwickiego leżącego bez życia, z trzema ranami od kul rewolwerowych.

Podporucznik Popow przyznał się do popełnienia zabójstwa, ale w zapalczywości i rozdrażnieniu, wskutek obelgi ze strony Karwickiego.

O przygodzie opowiada podsądny.

Podporucznik Popow kupił od pana Karwickiego konia za 160 rs., wymówiwszy sobie wszelako, że jeżeli ten będzie miał jakie wady, zwróci go napowrót poprzedniemu właścicielowi; pan Karwicki miał się na to zgodzić, obiecując, że przyjmie konia nawet po upływie miesiąca.

Wkrótce po nabyciu konia przekonał się podporucznik Popow — jak utrzymuje — że koń ma słabe nogi.

Wtedy Popow posłał do pana Karwickiego, żądając albo zwrotu wszystkich pieniędzy, albo oddania 40 rs.

Posłaniec wrócił z Karwicy, oznajmiając swemu panu, jak opowiada tenże, iż pan K. wyraził się, jak następuje: „powiedz panu, że głupcom pieniędzy nie oddaję i od głupców koni nie odbieram".

Na drugi dzień potem podporucznik Popow pojechał do Karwicy i sam przedstawił swe żądanie.

Pan Karwicki miał na to odpowiedzieć, że pieniędzy nie odda i że podporucznik Popow może szukać zadośćuczynienia na drodze sądowej.

Na to odrzekł P., iż człowieka, który nie dotrzymuje danego słowa, uważa za podłego.

„Prawda — miał na to odeprzeć p. Karwicki — ale jeżeli pan pijesz wódkę i palisz papierosy, to ci niemi służę, a później możesz sobie pan odjechać".

Wzburzony tem, podporucznik miał wyzwać go na pojedynek.

Wówczas pan Karwicki podobno plunął i wyrzekł: „oto masz pan pojedynek".

Zniewagą tą do wysokiego dotknięty stopnia, P. wyjął rewolwer i strzelił do pana Karwickiego, który wszedł do przyległego pokoju.

Uczynił to w stanie najwyższego rozdrażnienia; kiedy i jak wystrzelił jeszcze dwa razy, tego, będąc mocno wzburzonym, nie pamięta, następnie wybiegł ze dworu i nie zwracając uwagi na swą furmankę, podążył śpiesznym krokiem do lasu.

Taką wersją podaje podporucznik Popow.

Jest ona całkiem sprzeczną z tem, co zeznaje żona nieboszczyka i niemal wszyscy świadkowie.

Pani K. pisze w zeznaniu, że wiadomego dnia, o godzinie jedenastej przed południem, lokaj ich zaanonsował podporucznika Popowa; mąż kazał prosić przybyłego do saloniku, dokąd się też sam udał.

Pani Karwicka została w gabinecie, przyległym do salonu, od którego drzwi były otwarte, mogła więc słyszeć rozmowę męża z p. Popowem; przytem usiadła tak, że jej z salonu widzieć nie było można.

Podporucznik oświadczył jej mężowi, iż koń zadrogi i ma wady, że p. K. powinien mu oddać 40 rubli, a przytem koń ten nie podobał się majorowi.

Mąż jej odrzekł, że jeżeli koń ma wady, w takim razie nietylko niewart 120 rs., ale nawet trzech, że wreszcie sprzedawał konia nie majorowi, lecz p. Popowowi, i dodał wreszcie, iż pan P. może udać się ze swą pretensją na drogę sądową.

— To mój sąd!—zawołał podporucznik, uderzając szablą o krawędź okna.

— Najjaśniejszy Pan— podchwycił p. Karwicki— ustanowił sąd dla wszystkich.

— Sądów nie znam—odrzekł p. Popow—ale strzelać umiem.

— A ja nie umiem — odparł p. Karwicki, i z temi słowy wyszedł do gabinetu, gdzie żona zaczęła go prosić, ażeby nie wracał do podporucznika.

Pan K. jednak zwrócił się ku drzwiom, ale, jakby przeczuciem powodowany, zatrzymał się i zbliżył do żony.

Wtem drzwi się otwarły, ukazał się P. z rewolwerem w ręku, który wycelował w p. Karwickiego.

Pan K., ugodzony w piersi dwoma kulami, postąpił kilka kroków i na progu ganku, do którego wejście było z gabinetu, zwolna osunął się na podłogę ze słowami: „Co on zrobił! zabił mnie!"

Żona nieszczęśliwego uklękła przy nim i podtrzymywała mu głowę.

Co się przez ten czas działo z P., nie wiedziała, lecz gdy nań podniosła oczy, spostrzegła z przerażeniem, że ten w nią celuje z rewolweru.

Wówczas zerwała się gorączkowo i pobiegła do ogrodu, ścigana przez P.

Biedna kobieta starała się umknąć, ale siły ją opuściły, zatrzymała się więc na ścieżce i błagającym głosem rzekła do P., że odda mu pieniądze, które zapłacił, a nawet więcej, byleby tylko nie zamordował jej.

Na to podporucznik, jak gdyby się zmieszał i pobiegł do dworu, gdzie przechodząc przez pokój, w którym leżał trup pana K., jeszcze raz strzelił do niego.

Potem szybko wybiegł, zostawiając szynel i rękawiczki.

Takie dwa opowiadania, wielce do siebie niepodobne, zawarte były w akcie oskarżającym, po odczytaniu którego sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Pierwszym ze świadków przesłuchanym był rządca wsi Karwice, p. Kosiński.

Opowiada on o warunkach sprzedaży konia, o pierwszej bytności służącego Popowa w Karwicy i o drugiej, kiedy na żądanie zwrotu pieniędzy przez pana Karwickiego otrzymano od tego ostatniego odmowną odpowiedź, wynikającą ztąd, że p. Karwicki nie uznawał za właściwe ani dać owych pieniędzy posłań-

---

Wieczora tego jakoś deszczyk pruszył, więc tylko po dworze się rozglądała, nie wychodząc za próg, ale mi zaraz zapowiedziała, że jutro mustrę zrobić musi całego gospodarstwa mojego.

Nie mogę też za złe poczytać starościnie, iż z miłości ku matce mej i dla mnie troskliwą jest o to jak się mi powodzi. Zapowiedziała zaraz po wieczerzy.

— Jutro będę po wszystkich kątach i dla tego *insperate* tu spadłam, abym rewizją uczyniła i prawdy się dowiedziała.

W rozmowie tegoż wieczora poczęła mnie badać,— odpowiadałem bez blichtru żadnego, prawdę szczerą, bo się wszelkiem kłamstwem brzydzę.

Rzekła mi w końcu:

— Widzę, że acan, panie Macieju, nie opuszczasz się, ale też śmiałości nie masz, i prawdziwy Maciek z waszeci, co zrobił to zjadł. Cóż ty myślisz na tym chudym Jasieńcu siedzieć i biedę klepać! a co to z tego będzie?

Tłómaczyłem się tedy, iż obowiązanym się czuję utrzymać co z łaski rodziców miałem, ale do krescytywy sposobów i dróg nie widzę, z gołemi rękoma nic począć nie mogę, z palca nic nie wyłamię.

Ona na to:

— Właśnie, mój Macieju, z palców kto nie umie wyłamywać, a z niczego coś zrobić, ten nigdy nic mieć nie będzie. Trzeba iść do głowy po rozum.

Powtórzyła razy kilka—mnie bo waści żal...

Rano po kawie, że dzień był extraordynaryjnie piękny, a jeszcze nie zbyt dopiekało, starościna jak stała na rano ubrana, w pudermantlu i czepcu białym, wybrała się ze mną po gospodarstwie.

Tum ją musiał admirować, choć pociłem się dobrze, bo najmniejszego kącika nie pominęła, a choć wszystko było w porządku, znalazła wiele do monitowania. Stodołę nową krytykowała że małąm postawił, a i belki za cienkie dali, krowy się jej wydały chude, nierogacizną złego gatunku, w śpiżarni zapasu mało... Pochwaliła dosyć pilność moją, a i zasiewy, o ile mogła widzieć z za sadu, znalazła porządnie zrobione, wszelako wszystkiego tego jej było za mało.

Mnie już dobrze nogi i głowa bolała od tego chodzenia, nie licząc żem w chlewku guza nabił z prędkości wchodząc, za co jeszcze burę dostałem — a starościna coraz nowe zakamarki wynajdowała.

Nie było kąta gdziebyśmy nie zajrzeli, a że gnoju nadto się zostało niewywiezionego i za to oberwałem.

Gdyśmy powrócili, za co Panu Bogu dziękowałem, szła się ubierać, a jam cokolwiek spoczął. Ona zaś, jak zawsze, temperamentu żywego, tyle tylko, że suknię wdziała i do gościnnej izby, gdzie mi na siebie czekać kazała, stawiła się.

Musiałem siąść przy niej, gotując się na kazanie (*sit venia verbo*). Poczęła tedy.

— Mówmy panie Macieju otwarcie. Człek jesteś stateczny, gospodarstwo u waszeci niezgorsze, ale to nie dosyć. Ruszajże się a myśl o przyszłości.

— Cóż ja tu wymyślę?—rzekłem.

Począłem się spowiadać, jako wyżej, że przecie z założonemi rękami nie siedzę, żem Milewskiemu dwa tysiące, legata Rewakowiczowej, Żyrzkiemu i Juljannie pospłacał...

— To mizerne są rzeczy—rzekła na to.

— Wedle stawu grobla.

— Staw trzeba waszeci rozkopać—powiedziała— póki młody jesteś a siły po temu, krzątać się trzeba; gdy brzucha dostaniesz i łysiny, to już tylko pod piecem ci siedzieć i piwo z grzankami ciepłe popijać... Widzisz—dodała—nie wiesz nic, nie myślisz o niczem, ja muszę za ciebie. Pod bokiem o granicę, starostwo siedliskie zawakowało, małe ono jest, nie bardzo kto się na nie połakomi, ale zawsze coś...

— Starościno dobrodziejko — odezwałem się — gdzież i jak, którędy mnie chudemu pachołkowi do tego starostwa.

Poczęła się śmiać, klepiąc mnie po głowie.

— Nie święci garnki lepią. Nie jesteś gorszy od drugich, ojciec się przecie rzeczypospolitej wysługiwał, a nigdy nic nie dostał. Pamięć jego rewindykować możesz i powinieneś.

Jam już tylko słuchał, a ona dalej ciągnęła:

— Ojca nieboszczyka po kądzieli krewny Młodziejowski biskup Mokronoski też generał go lubił i siła mu obiecywał. Toż ze dwoma takimi protektorami o liche starostwo siedliskie starać się można. Młodziejowski człek kuty, generał królowi jegomości tak jak szwagier. Zastukać, pokłonić się, pochodzić, choćby gdzie w kancelarji i zapłacić... Starostwo możesz wziąć.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

cowi, nie przedstawiającemu gwarancji, ani też zwrócić zapłaty, gdy sprzedaż uważał za słuszną.

Zeznaje także, że służący, otrzymawszy odmowną odpowiedź, prosił na wszystko o jakibądź liścik dla swego pana, mówiąc, że jeżeli wróci z niczem, pan go „ubije“.

Kartkę z odpowiedzią, że pan Popow w sprawie tej może się zwrócić na drogę sądową, napisał sam rządca na prośbę dziedzica.

Że p. Karwicki miał zelżyć podporucznika Popowa, rzekłszy do jego służącego znane nam już z aktu wyrazy, tego pan Kosiński zaprzecza stanowczo.

Przy popełnieniu morderstwa przez podporucznika P., rządca nie był obecny, i wtedy dopiero pośpieszył na miejsce nieszczęsnego zdarzenia, gdy lokaj przybiegł doń, zawiadamiając o tem co zaszło.

Zobaczywszy trupa swego pana, Kosiński wybiegł następnie chwytać mordercę i znalazłszy zaprzężoną bryczkę, wziął na nią dwóch chłopów i puścił się w pogoń.

W lesie spotkał podporucznika, który, gdy rządca kazał go wziąć chłopom, zaczął grozić rewolwerem; K. polecił pilnować P., a sam pojechał do miasta, ztamtąd zaś natychmiast powrócił z naczelnikiem straży ziemskiej, sędzią śledczym, oraz doktorem do Karwicy.

W lesie spotkali podp. Popowa, który dał się aresztować, odgrażając się atoli rządcy i wypowiadając głośno żal, iż nie miał naboju aby go zabić.

Pomoc lekarska, którą następnie chciano nieść panu K., okazała się bezskuteczną.

Na zapytanie prokuratora, rządca dał jak najlepszą opinję o ś. p. Karwickim.

Fiszczuk, służący u podporucznika P., zeznawał, że pan jego miał zwyczaj nosić zawsze ze sobą rewolwer.

Sąsiedzi pana Karwickiego w zeznaniach swoich odzywali się o nieboszczyku nadzwyczaj sympatycznie.

Ze służących państwa K. Marja Kotrzewa zeznała, iż, przybiegłszy na odgłos strzału, zabaczyła pana zabitego i spostrzegła, iż podporucznik celował do pani, lecz ostatnia uciekała przez ogród.

Mieszczanie z Opoczna, gdzie w przejezdzie do Karwicy nocował P., zeznają, iż opowiadał im o zajściu oraz zapewnił, że winnego ukarze, nie wymieniał jednakowoż osoby.

Porucznik Semionow wzmiankuje, iż mówił mu podporucznik P. o nieporozumieniu i dodał, iż słowa pana K. musiał chyba sługa przekręcić, albowiem za pierwszą bytnością w domu tego obywatela doznał dobrego przyjęcia.

S. utrzymuje, iż P. miał zwyczaj nosić zawsze przy sobie rewolwer, gdy wychodził na miasto.

Nastąpiła przemowa prokuratora, który dowodził, iż podsądny popełnił zabójstwo z namysłem i zażądał, aby P. został też oskarżony o usiłowanie morderstwa na osobie żony pana K.

Bronił podsądnego przybyły z Petersburga adwokat p. Iwaneńko, który starał się dowieść, iż podsądny w uniesieniu popełnił zbrodnię— i prosił, ażeby uwolnić podporucznika, jako człowieka, działającego w stanie prawie niepoczytalnym.

Sąd, zwracając uwagę na tę okoliczność, iż podporucznik Popow działał w przystępie uniesienia, skazał go na cztery lata ciężkich robót i osiedlenie na Syberji.

—*śl*—

T E A T R.

Pomyłka, komedja w jednym akcie z francuskiego Alberta Monnier i E. Martin, przedstawiona po raz pierwszy w teatrze rozmaitości d. 6-go b. m.

Gdybyśmy chcieli się ograniczyć na wydaniu sądu o wczorajszej nowości, nie pisalibyśmy recenzji. Bo doprawdy, że nie byłoby materjału. Pan de Champ-Tourné wchodzi do salonu pani de Chavenay przez pomyłkę; chciał bowiem trafić do kokoty... A myśląc, że jest u niej, rozgospodarowywa się w sposób, na jaki szyld domu pozwala... Zapewne, że przy jakiej takiej inwencji, z podobnego *qui pro quo* da się wysnuć parę pociesznych sytuacyj i migotliwych kontrastów. Autorowie zrobili swoje. W komedji ich djalog toczy się żwawo, mistyfikacja plącze gładko. Kończy się to wszystko małżeństwem pana Champ-Tourné z nieznaną sobie przed godziną panią de Chavenay, nawiasem powiedziawszy narzeczoną jego przyjaciela, który mianował go pełnomocnikiem do odebrania kompromitujących listów od kokoty.

Jeżeli w ogóle zaszczycamy wzmianką tę trywjalną ramotę, to dlatego, aby podnieść surowy zarzut przeciw przyswojeniu scenie krajowej obrazów, rzuconych na tło tak podejrzane i wstrętne.

Dumas syn rzekł kiedyś, że do teatru nie należy prowadzić młodych dziewcząt, bo mężczyzni mają tam sobie wiele rzeczy do powiedzenia, których ucho kobiety słuchać nie powinno. Trudno tego określenia istoty teatru nie uważać za paradoksalną i fałszywą doktrynę. A jednak patrząc na takie, jak wczorajsza, komedje, nabiera się omal nie szacunku dla teatru Dumasa, który, jeżeli utonął w filozofji półświatka, to przynajmniej wmawia w siebie, że rozwiązuje doniosłe kwestje społeczne. U niego jest cynizm, ale przynajmniej usprawiedliwiony dążnością, tu efronterja bez celu...

Repertuar paryskiego „Palais Royal“ za przedwczesnym jest dla nas, a im dłużej utrzymamy się na stanowisku konserwatyzmu obyczajowego, tem lepiej dla społeczeństwa.

Mała to dla nas pociecha, że p. Szymanowski wybornie odegrał zakłopotanego rozpustnika, a pani Ostrowska ze sympatyczną dystynkcją odpierała jego wyuzdaną natarczywość.

Br. Z.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, że zatwierdzeni zostali przez władzę sędziowie gminni gubernji warszawskiej, wybrani na trzechlecie 1879 — 1882: w powiecie warszawskim: w 1-szym okręgu — Józef Dzimiński, w 2-gim — Jan Jasiński, w 3-cim — Juljan Zalewski, w 4-tym — Ludwik Rossman, w 5-tym — Adam Bukowski i w 6-tym — Emil Brühl; w pow. błońskim: w okręgu 1-szym — Artur Halpert, w 2-gim — Józef Ujazdowski, w 3-cim — Adolf Brunwey, w 4-tym — Roman Oppenheim; w powiecie nowomińskim: w okręgu 1-szym — Gustaw Wojewódzki, w 2-gim — Stanisław Miński i w 3-cim — Kazimierz Święcicki; w pow. radzymińskim: w okręgu 1-szym — Karol Janicki, w 2-gim — Arkadjusz Czechowicz i w 3-cim — Tomasz Tarkowski; w powiecie grójeckim: w okręgu 1-szym — Antoni Wojciechowski, w 2-gim — Stanisław Domański i w 3-cim — Mikołaj Morawski; w pow. górno-kalwaryjskim: w okręgu 1-szym — Ludwik Łaszcz, w 2-gim — Włodzimierz Michalczewski; w powiecie skierniewickim: w okręgu 1-szym — Leon Grudziński i w 2-gim — Ignacy Norewski; w powiecie sochaczewskim: w okręgu 1-szym — Karol Rzuchowski, w 2-gim — Adam Łaszczyński i w 3-cim — Bronisław Łuszczewski; w pow. włocławskim: w okręgu 1-szym — Rudolf André, w 2-gim — Jan Ziemnicki, w 3-cim — Cyprjan Apanowicz i w 4-tym — Antoni Guziński; w powiecie łowickim: w okręgu 1-szym — Joachim Tański, w 2-gim — Adam Kączkowski i w 3-cim — Aleksander Baciarelli; w powiecie kutnowskim: w okręgu 1-szym — Klemens Suchorski, w 2-gim — Ignacy Cygański i w 3-cim — Janusz Śliwiński; w powiecie gostyńskim: w okręgu 2-gim — Fryderyk Kryger i w 3-cim — Feliks Czechowski; wreszcie w powiecie nieszawskim: w okręgu 1-szym — Jan Zdanowski, w 2-gim — Wacław Skarżyński i w 4-tym — Teodor Górski. Prócz tego przez władzę mianowani zostali sędziami gminnymi: w okręgu 4-tym powiatu nowo-mińskiego — Piotr Węcewicz, w okręgu 1-szym pow. gostyńskiego — asesor kolegjalny Borucki, w okręgu 3-cim powiatu nieszawskiego — sekretarz wydziału hypotecznego przy sądzie pokoju m. Nieszawy, magister praw Brzeski. *Praw. wiest.* pomieszcza listę zatwierdzonych sędziów gminnych w gubernji piotrkowskiej i lubelskiej; zatwierdzenie w obowiązkach sędziów gub. kieleckiej przed kilkoma już tygodniami zamieszczał urzędowy organ.

= Ministerjum finansów zamierza w roku 1880 wybić złotych półimperjałów za rs. 19,500,000 i złotej monety trzyrublowej za 900,000 rubli.

= *Nowoje wremia* donosi, że niezadługo Bank polski ma być przemieniony na warszawski kantor Banku państwa. Wiadomo, że sprawa ta była już poruszana w sferach rządowych, rezultat tego był jednak taki, że obecną wiadomość petersburskiej gazety uważać należy za pozbawioną podstawy.

= Kompanja międzynarodowa eksploatacji wagonów sypialnych zamierza zaprowadzić specjalny pociąg codzienny pomiędzy Ostendą, Kolonią, Berlinem a Warszawą w jednym kierunku i Wierzbołowem z drugiej. Pociąg ten ma być złożony z samych wagonów sypialnych i salonów; do tego dodany będzie *wagen-restaurant*. Kompanja udała się już z właściwemi propozycjami do dróg żelaznych.

= Rada zarządzająca drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej postanowiła dla oficerów przejeżdżających koleją za interesami prywatnemi obniżyć ceny jazdy, a mianowicie pozwala oficerom biorącym bilety do klasy III zajmować miejsca w klasie II, jenerałom zaś kupującym bilety do klasy II miejsca w klasie I; korzystać z tego obniżenia mają wojskowi w mundurach, zaopatrzeni w świadectwo tożsamości osoby i znajdowania się w służbie.

= Komisja kolejowa powróciła w dniu wczorajszym z oględzin kolei nadwiślańskiej.

= Z powodu panującego w będzińskiem księgosuszu, rejencja królewska pruska w Opolu wydała obecnie surowe zastrzeżenia względem przywozu z Rosji bydła i części zwierzęcych.

= Rada warszawska miejska dobroczynności publicznej przyjęła legowany w testamencie ś. p. Wawrzyńca-Romana Borowskiego zapis dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy w sumie rs. 7,500.

= Dorożkarz nr 511, Antoni Kawczyński, z polecenia władzy policyjnej, za nieostrożną jazdę został na zawsze pozbawiony prawa spełniania obowiązków woźnicy. Zdaniem naszem, wyroki podobne powinny być, o ile można, najszerzej publikowane, a może postrach kary powstrzyma automedonów naszych od przestępstw, które ją powodują.

= Na ulicy Wierzbowej, między ulicami Czystą i Trębacką, został wstrzymany przejazd, z powodu zakładania żelaznego bruku.

= **Z literatury.**

* Dr Rehman ogłosił dwie nowe swe prace: „Geologiczno - botaniczne stosunki południowej Afryki“ i „Kilka kartek z podróży na Kaukaz“.

* Prof. Biliński wydał obecnie w drugiej powiększonej edycji „System ekonomji społecznej“.

* „Żywoty Świętych Pańskich starego i nowego testamentu“ ks. Skargi, skrócone i uprzystępnione, ze szczególną uwagą na młodych czytelników, wyjdą nakładem Gebethnera i Wolfa.

Dzieło to obecnie się drukuje, a prenumerata wkrótce zostanie ogłoszoną.

* Wyszła nakładem księgarni ludowej p. Prószyńskiego nowa pięciokopiejkowa broszura: „Znaczenie posłuszeństwa w wychowaniu“ przez M. J. Z.

* Dwutygodnik angielski *Fourtnightrewiew* zamieszcza pochlebną wzmiankę pośmiertną o ś. p. K. Wł. Wójcickim.

= W jutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmą udział państwo Zanetti (sopran i baryton), którzy odśpiewają między innemi duet z opery „Ebreo“ Apolliniego, arję z „Nabuchodonozora“ i t. d.

= W liczbie wielu portretów Kraszewskiego, jakie w ostatnich czasach wyszły na widok publiczny, zasługuje na wyróżnienie medaljonowy w bronzie odlany portret jubilata wykonany przez p. Godeckiego, odznaczający się nadzwyczajnem podobieństwem.

= Moskwa wyzywa Warszawę na pojedynek... szachowy!

W tych dniach znany tutejszy szachista p. Winawer otrzymał od kółka szachistów w Moskwie propozycję rozegrania przez korenspondencję dwóch partyj pomiędzy szachistami Moskwy z jednej strony i Warszawa z drugiej.

Jedną z partyj zaczynać ma Warszawa, drugą Moskwa.

Gra powinna się rozpocząć dnia 13 listopada r. b.

Czas do namysłu na każde posunięcie — pięć dni i prócz tego na korenspondencję — trzy.

Stawka na każdą partję, jak proponuje Moskwa, ma wynosić po 250 albo po 100 rubli.

Prawdopodobnie rękawica rzucona szachistom warszawskim zostanie podjęta.

Obecnie obradują oni o tem gorąco na górce u Ferrarego.

= Błąd nie do darowania.

Nasz znajomy pan ***, zapraszany był często na partję preferansa do swego znajomego, starego kawalera, nie bez grosza.

Pomimo jednak, że sam był zapalonym preferansistą, nie przychodził do sąsiada, mając gdzieindziej zapewnioną stałą partyjkę.

Nagle stary kawaler umiera.

I cóż się dzieje?

Oto w testamencie dzieli swój majątek, odpowiednio do zasług, między tych, którzy bywali u niego na preferansie...

Naszego znajomego, z własnej jego winny, ominął zapis...

= Zagadka...

Wil. Wiest. donosi, że w Wilnie w tych dniach rozpocznie swe produkcje trupa baletowa pod przewodnictwem p. Ludwiki Sobolewskiej, artystki teatrów warszawskich (?!)

Co to ma znaczyć?

= Udana żebraczka.

W okolicach Kalisza, jak donosi miejscowy organ, wyzyskuje dobroczynność publiczną pewna stara kobieta, jeżdżąca w nędznym wózku wraz małem dzieckiem po proszonem...

Kobieta owa ma być podobno wcale zamożną mieszkanką Sieradza i między innemi prowadzi proces o 600 rubli z jakimś młynarzem...

Dodają do tego, że dziecko nie jest jej własne.

Władze powinnyby zwrócić uwagę na komedjantkę...

= **Echa z prowincji.**

* Donoszą nam z powiatu iłżeckiego, gubernji radomskiej, że kościół starożytny, znajdujący się w miasteczku Tarłowie, jest obecnie w bardzo opłakanym stanie.

Na odnowienie świątyni Pańskiej poczyniono już raz składki, mimo to restauracja dotychczas nie została rozpoczętą.

Odwołujemy się w tej sprawie do kogo należy o pośpiech niezbędny.

* W Częstochowie odbyła się w tych dniach zabawa muzykalno-kwiatowa, połączona z bazarem na rzecz miejscowych ochronek.

Czysty dochód rs. 519.

* W Łowiczu w dniu 4-tym b. m. goszczące tamże towarzystwo dramatyczne dało przedstawienie jubileuszowe J. I. Kraszewskiego na cel dobroczynny.

Grano „Miód kasztelański“ — dochodu brutto rs. 207 kop. 50.

* W dniu 29-tym z. m. wybuchł w Łowiczu pożar. Byłto chrzest nowo utworzonej straży ogniowej, która się dzielnie spisywała i energicznym ratunkiem swym wstrzymała szerzenie się żywiołu.

* Złodziejstwa w Skierniewicach.

Rzezimieszkowie gospodarować tam zaczynają bez ceremonji.

W liczbie ostatnich ich sprawek wymieniają okradzenie ks. D.

Złodzieje, dostawszy się przez okno, zabrali wszystką garderobę ze szafy, pozostawiając tylko... stare kamasze.

= Służący oficera pruskiego chwalił przed swymi kolegami dobroć swego pana.

— Powiadam wam, co to za pan dobry, jaki grzeczny, łaskawy! Abym mu tylko dobrze oczyścił suknie, to i kontent.

— A mój pan jeszcze lepszy: codziennie trzepie mi mundur, gdy ja oczyszczę jego.

— Eh! nie może być! — z niedowierzeniem odezwano się.

— Ale tak... tylko że mi każe przedtem włożyć mundur na siebie...

= Dobrze skierowany apetyt.

A. Dlaczego pan X. tak dużo jada orzechów?

B. Ponieważ jest w nich sporo... oleju.

= Najgorsze sąsiedztwo jest w... sercu *jej.*

= **Wypadki.**

* Służąca pana J., Franciszka K., lat 12 licząca, z mieszkania przy ulicy Nowogrodzkiej, wysłaną została wczoraj wieczorem dosyć późno do miasta za interesem.

Zaledwie biedaczka doszła do rogu Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej nagle zachorowala, a przyprowadzona do domu, w kilka chwil zmarła.

Przywołany doktor wyraził zdanie, że śmierć nastąpiła wskutek wady serca.

* Dziś rano około godziny 6½, Stanisław S., wyrobnik lat 63 liczący, przechodząc ulicą Ogrodową, przez nieostrożność upadł twarzą na kamienie i rozbił głowę tak nieszczęśliwie, że natychmiast ducha wyzionął.

* Na rogu ulic Rymarskiej i Senatorskiej, powożący omnibusem nr. 40, Wolf W., najechał na dorożkę nr. 110 i uderzył dyszlem znajdujące się w dorożce Klementynę G. i Małgorzatę W.

* Wczoraj przejeżdżający próżnym wozem przez ulicę Trębacką, Władysław L., najechał na stojący wóz z węglami, przyczem złamał dyszel.

* Na Królewskiej ulicy znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej, około 3 miesięcy życia mające.

* Pod bramą domu, na ulicy Jasnej pod nr 1, został także podrzucony nocy minionej dziewięciomiesięczny chłopczyk, ubrany w białą koszulkę i obwinięty w dosyć porządne i ciepłe chusty.

Dzieci te oddano do domu podrzutków.

* Zeszłej niedzieli na Pradze, o godz. 9 wieczorem, około parku, kilku drabów napadło na bryczkę, którą jechała bona cudzoziemka.

Pomimo oporu woźnicy i kobiety, napastnicy zabrali jej kufer z rzeczami i pościel.

— *A. n.* — Zbierając kwestę na budowę kościoła WW. Świętych na placu Grzybowskim, pomiędzy innem i otrzymałam monetę pruską—fridrichsdora (dziesięc talarów) w złocie. Składając tę monetę, mam honor prosić szanowną redakcję o łaskawe spieniężenie takowej na rzecz pomienionej kwesty, najwyżej ofiarującemu nad ustanowione praetium rs. 15 (piętnaście), a to w przeciągu tygodnia, licząc od daty pierwszego ogłoszenia.—Z szacunkiem — *Stefania Laska.*

— Zarząd główny rosyjskiego towarzystwa krzyża czerwonego, cyrkularzem z dnia 17 sierpnia r. b. za nr 3,658, zakomunikował postanowienie, że otrzymanie znaku krzyża czerwonego powinno być przez właściwą władzę wnoszone do stanu służby osób urzędujących, na zasadzie wydanych przez zarząd główny świadectw, na prawo noszenia znaku. Świadectwa takowe dla osób, które na przedstawienie warszawskiego damskiego komitetu otrzymały wyżej wzmiankowany znak, wydawane są w kancelarji tegoż komitetu, mieszczącej się w b. zamku królewskim, w poniedziałki i piątki.

≃ W dniu 4 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w parafji Siewierz, gub. piotrkowskiej, Jks. Grabowski, proboszcz, w asystencji Jks. Zaborowskiego, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy panną Zofją córką Ksawerego i Izabeli z Chojnackich małżonków **Zawiszów**, a panem Feliksem **Czaplickim**, naczelnikiem stacji Praga, drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Poczem liczne grono gości podejmowane było w domu rodziców panny młodej.

Szczęść Boże młodej tej parze! —20843—

≃ W dniu 4-tym b. m., o godzinie 7-ej wieczorem odbył się w kościele tutejszym św. Aleksandra obrzęd ślubny pana **Ludwika Polaka**, kupca tutejszego, z panią **Lubiną z Rylskich Kowalską.** —20914—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 2 października.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
13	Wspólna	Lichomski A.	Niewidomy, dzieci dr. 3.
45	Ogrodowa	Sztabf Julja	Wdowa, dzieci drobnych 4.
43	Twarda	Aleksandrów	Wdowa, dzieci drobnych 3.
40	Pańska	M. Kijanka	Wdowa, kaleka, dzieci dr. 2.
56	Grzybows.	Szumicka K.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
22	Tamka	Nowakowski	Żona chora, dzieci dr. 4.
33	Solec	Serafin Józefa	Mąż nieoceeny, chora na oczy, dziecko małe.
2	Rozbrat	Przybyłecka M.	Niewidoma.
52	Czerniako.	Darda Elzbieta	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
428a	Praga	Wyżykowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
27	Piwna	Chajkowska M.	Wdowa, słabowita, dz. dr. 5.
14	Krzywe-K.	Libson Marja	Mąż nieobecny, dz. drobnych 4.
12	Muranoska	Ita Bornsztejn	Mąż chory, dz. dr. 4.
14	Nizka	Paprocka W.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
14	Smocza	Kiszewska Marjanna	Mąż w szpitalu, chorowita, dzieci drobnych 3.

Nekrologja.

† W dniu 8 b. m., to jest we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa za dusze familji **Zarembów,** a to z legatu przez Agnieszkę Zaremba uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —20917—

† Dnia 8 b. m. odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teofili z Bolbieckich **Bednarskiej**, w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z córeczką zaprasza krewnych i przyjaciół. —20906—

† Nabożeństwo żałobne za ś. p. Joannę **Kleszczyńską** odbędzie się dnia 9 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół zmarłej. —20937—

† Jutro, to jest dnia 8 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kamińskich **Marczewskiej**, odbędzie się wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** zrana, na którą to pozostały mąż z dwoma synami zaprasza familję i przyjaciół.

† W dniu 27 września (9 października) r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana. w kościele prawosławnym przy ulicy Długiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za jenerał-lejtnanta hr. Aleksandra syna Piotra **de Balmen,** zmarłego w Krymie dnia 19 września (1 października) r. b. —20880—

† Ś. p. Józef **Witkowski,** buchalter i administrator dóbr prywatnych, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 43, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 5 października, Pozostała w smutku żona z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka na nabożeństwo w dniu 8 października, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —20966—

† W dniu 6 b. m. we wsi Ktery, powiecie łęczyckim, opatrzona św. Sakramentami rozstała się z tym światem ś. p. Marja **Wodzińska,** w 62 roku cnotliwego żywota. Wyprowodzenie do kościoła w Strzegocinie odbędzie się we środę, a złożenie w grobie familijnym dnia następnego, to jest we czwartek, dnia 9 b. m., o gohzinie **10-tej** zrana. Na smutne te obrzędy nieutulony w żalu syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20979—

— B. p. Maurycy **Brauman**, kupiec i b. prezes gminy izraelskiej w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem w dniu 6 b. m., przeżywszy lat 63. Pozostała w głębokim żalu rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 b. m. to jest we środę, o godzinie **2-ej** po południu, z mieszkania własnego przy ulicy Królewskiej, nr 39, na cmentarz starozakonnych. —20989—

† Składam niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim znajomym i rodzinie, oraz Jks. Malatyńskiemu, którzy raczyli odprowadzić zwłoki jedynego mego dziecięcia na miejsce wiecznego spoczynku. *Teofil Goebel.* —20968—

---

* * *

Donoszą nam z Krakowa, że bal w Sukiennicach odbył się niesłychanie świetnie. Było na nim cztery tysiące osób. Dziś zakończył się jubileusz. Zwiedzano znów Wieliczkę, muzea i inne osobliwości miasta. Wieczorem na zebraniu artystów postanowiono utworzyć muzeum. Ofiary w obrazach i rzeźbach złożyli: Kossak, Andriolli, Miller, Godecki, Barącz i inni. Odbył się też dla podziękowania Siemiradzkiemu pochód z pochodniami. Równocześnie rozpoczęły się dwa bale: dla ludu w Sukiennicach bezpłatny i w hotelu Saskim drugi niezwykłej świetności.

* * *

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 5-go października.— Minister Ferry powrócił tu wczoraj z podróży po kraju, a dziś wyjechał znów do Wogezów.

× **Paryż** 5-go października.— Offenbach napisał nową operetkę p. t. „Córka tambor-majora“; libretto dostarczyli panowie Chivot i Duru.

× **Angers** 5-go października.—W tych dniach odbył się tu kongres katolickich uczonych prawników; przewodnictwo objęli biskupi Freppel i Mermillord, oraz Łucjan Brunn.

× **Londyn** 5-go października.—Według urzędowego wykazu floty, Anglja posiada w obsłudze zagranicznej i szczególnej—a zatem z wyjątkiem rezerwy i okrętów strzegących wybrzeży—139 okrętów, z których 14 opancerzonych.

× **Londyn** 5-go października. — Tegoroczna statystyka bankructw wykazuje ich niezwykły wzrost. Podczas gdy w roku 1877/78 było bankructw 670, obecnie zdarzyło się 1082. Większa część wynikła wskutek upadku City of Glasgow Bank.

× **Londyn** 5-go października. — Cesarzowa Eugenja wyjechała do zamku Abergeldie, który jej królowa podczas bytności księcia i księżny Walji w Danji oddała na kilkotygodniowy pobyt.

× **Londyn** 5-go października.—W dniu 18 b. m. rozpoczyna się zimowy sezon włoskiej opery w Her Majesty Theatre. Z zapowiedzianych śpiewaczek znane są panie: Ilma Murska, Trebelli, Minie Hauk, Pappenheim i Sinico. Jako nowość zapowiedziano operę Fretrego „Catarina e Petruccio“.

× **Londyn** 5-go października.—Irlandzki markiz v. Headford i jego ajent otrzymali listy, grożące im śmiercią, jeżeli dzierżawcom markiza nie zostanie obniżony czynsz dzierżawny.

× **Londyn** 5-go października.—Wszyscy robotnicy okrętowi w Great Grimsty, w liczbie 300, zagrozili zawieszeniem robót na przypadek, gdyby ich zmuszano pracować tygodniowo 58½ godzin, a nie jak dotąd 54.

× **Rzym** 5-go października.—*Corriere della Sera* pisze, iż podróż króla włoskiego do Moncalieri spowodowana została sprawą rozwodową księcia Hieronima Napoleona z księżną Klotyldą.

× **Rzym** 5 października.—Zmarł tu znany rzeźbiarz Emil Wolff, członek akademji sztuk pięknych w Berlinie.

× **Berlin** 5-go października. — Hr. Wilhelm Bismarck, młodszy syn kanclerza, obejmuje posadę w biurze namiestnika Alzacji i Lotaryngji.

× **Berlin** 5 października.—W dniach 22, 23 i 24 b. m. zbierze się tu pierwszy kongres kelnerów, na którym między innemi poruszona też zostanie kwestja „tryngeldu“.

× **Göschenen** 5-go października. — Spadł tu tak obfity śnieg, iż możnaby mniemać, iż zaczyna się zima z całą surowością.

× **Peszt** 5-go października.—Dochody węgierskiego skarbu państwowego wyniosły do 31 sierpnia o jedenaście miljonów więcej, aniżeli w pierwszych ośmiu miesiącach roku 1878.

× **Stanisławów** 3-go października.—Z okoliczności jubileuszu Kraszewskiego miasto było wczoraj wieczór iluminowane. Urządzono też pochód z pochodniami, któremu towarzyszyły orkiestry. Dziś odbył się koncert, z którego czysty dochód przeznaczono na korzyść niezamożnych uczniów. Po koncercie dany był bankiet.

× **Petersburg** 5-go października.—Według danych centralnego komitetu statystycznego, było w Cesarstwie i Królestwie Polskiem: w roku 1872 — 24,243 zakładów szkolnych i 1,168,584 uczących się (881,556 chłopców i 287,028 dziewcząt); w 1873—24,920 zakładów szkolnych i 1,255,467 uczących się (948,630 chłopców i 306,839 dziewcząt), i w 1874—24,470 zakładów szkolnych i 1,439,655 uczących się (1,093,251 chłopców i 346,404 dziewcząt.

× **Petersburg** 5-go października.—Donoszą z Niżnij-Nowgorodu pod dniem 3 października: O północy wybuchł ogień na barce Bjełowa stojącej przed miastem i naładowanej 31,000 pudów zboża. Ogień wkrótce dosiągł stojących w pobliżu statków, zkąd przerzucił się na budynki nadbrzeżne. Trzy barki, trzy kryte barki i trzy promy uległy spaleniu. Reszta statków i magazyny zbożowe ocalone.

× **Petersburg** 5-go października. — Onegdaj obchodzono tu pięćdziesięcioletnią rocznicę powstania kolei żelaznych w Cesarstwie.

× **Nowy York** 4-go października.—Donoszą tu, iż straszliwy orkan szalał niedawno na wybrzeżach centralno-amerykańskich republik Salvador i Guatemala. Wjazd do portów był uniemożliwiony przez kilka dni. Burza spowodowała wielkie szkody. Zginęło wiele osób.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj zgromadza się w Wiedniu Rada Państwa, wszelako uroczyste otwarcie jej przez cesarza, który osobiście wypowie mowę tronową, nastąpi dopiero jutro. Pierwszą czynnością nowej Izby deputowanych będzie wybór dziewięciu sekcyj dla sprawdzenia wyborów; dopiero po uznaniu ważności odpowiedniej tychże liczby, będzie mogło ukonstytuować się biuro,

prezydjalne Izby. Wybór biura będzie jednakżetylko prowizorycznym, a stanowczy nastąpi dopiero po czterech tygodniach. Tak żąda regulamin Izby. Wczoraj wieczorem wszystkie stronnictwa odbyły posiedzenia klubowe celem dokonania wewnętrznej organizacji. Mówiliśmy już, na jakie frakcje podzieli się wielkie stronnictwo konserwatywno-autonomiczne. Co do partji centralistycznej czyli tak zwanej wiernokonstytucyjnej, w ostatnich dniach projektowano podział na cztery kluby: postępowy, nowo-postępowy, lewicy i lewego centrum. Panem sytuacji jest klub postępowy, który niezmiernie spotężniał opozycją, jaką w r. z. wszczał przeciw okupacji Bośnji i Hercegowiny. Klub lewicy, rozbity w ostatnich czasach, zapewne wzmocni się żywiołami, po raz pierwszy wstępującemi do Izby. Klub lewego centrum składać się ma z właścicieli większych posiadłości ziemskich. Wczoraj odbyć się miała zbiorowa konferencja wszystkich odcieni centralizmu celem obmyślenia środków solidarnego postępowania we wszystkich sprawach dotyczących konstytucji i swobód obywatelskich.

Wiadomo, że tak zwana partja dworska w Wiednie, różniła się zawsze wielce z kierunkiem polityki hr. Andrassyego. Wiele kroków Austrji, nacechowanych połowicznem wahaniem się i niejasnością celów, przypisać należy ciągłemu ścieraniu się dwóch tych prądów, nawzajem się osłabiających. Otóż jako illustrację skutków ostatniej bytności ks. Bismarcka w Wiedniu należy zanotować wizytę, złożoną świeżo przez hr. Andrassyego w majątku prywatnym arcyksięcia Albrechta, Weilburgu. Arc. Albrecht jest głową partji dworskiej.

Skutki porozumienia się obu ministrów kierujących polityką zewnętrzną Anglji i Francji, lorda Salisbury i p. Waddingtona, na zjeździe w Dieppe, poczynają się odsłaniać. Wspomnieliśmy już, że porozumienie to obejmowało głównie sprawę egipską i grecko-turecką. Otóż co do pierwszej, mamy dziś do zanotowania ważny krok naprzód: obydwa mocarstwa zachodnie wysyłają ponownie do Egiptu swych komisarzy finansowych, którzy mają wykonywać kontrolę nad zarządem skarbu egipskiego. Francja wysyła p. Blignières, który już pełnił tę funkcję, Anglja Baringa. Równocześnie lord Salisbury zastąpił pana Vivian, dotychczasowego jeneralnego konsula w Kairze, który utracił sympatję na dworze khedywa, osobą p. Mallet, a oczekują w Londynie rychłego także wysłania do Egiptu p. Riversa Wilsona, który piastował tam już poprzednio urząd naczelnika komisji likwidacyjnej. Najwyższy czas już był, aby Europa znowu objęła czujny nadzór nad gospodarstwem finansowem khedywa, ponieważ w najbliższych czasach groziła Egiptowi nowa straszna represja. Khedyw postanowił celem zaspokojenia wierzycieli długu bieżącego, wypłacić koniecznie kupon listopadowy, nie mając zaś pieniędzy, byłby ściągnął takowe za pomocą rekwizycji na mieszkańcach kraju, przyczem nie obyłoby się bez wszelakich gwałtów i nadużyć. Misja przeto pp. Blignieres i Baringa będzie miała ten doraźny skutek, że ocali ludność egipską od nowego aktu przemocy.

Ernest Simonyi, przewódca najskrajniejszej lewicy węgierskiej, mający nader ścisłe stosunk i z włoskimi mężami stanu, charakteryzuje w swoim dzienniku: *Fueggetlen Hirlap*, wrażenie, jakie na dworze króla Humberta wywołała wiadomość o wyjeździe księcia Bismarcka z Wiednia bez złożenia wizyty posłowi włoskiemu hr. Robillantowi. Poseł włoski spodziewał się, że książę Bismarck pierwszy złoży mu wizytę. Gdy dwa dni upłynęły posłał hr. Robillant kanclerzowi swą kartę wizytową. Ten krok wzięto za złe w Rzymie posłowi; uważają tam, że ks. Bismarck naumyślnie postanowił przeoczyć ambasadę włoską przez wzgląd na koła dworskie, rozgoryczone zeszłorocznemi manifestacjami we Włoszech (Italia irredenta); gdy telegram przyniósł wiadomość o tym wypadku, znajdowało się właśnie u króla liczne towarzystwo dyplomatyczne. Szczególniej dotniętymi tym faktem uczuli się hr. Corti i pan Viskonti Venosta, z których pierwszy położył wiele trudów około nawiązania przyjaznych stosunków pomiędzy Włochami a Niemcami, drugi zaś w roku zeszłym popierał gorąco zbliżenie się Włoch do Austrji. Cairoli milczał, trzymając rękę w kamizelce i znacząco się uśmiechając; udaje on się za parę dni do Genui, gdzie ma się spotkać z Gambettą.

Fakt ten stał się tak głośnym w Europie, że organ ks. Bismarcka, *Nord. Allg. Ztg.*, uważał za rzecz konieczną uspokoić obrażoną ambicję Włoch komunikatem półurzędowym, w którym usprawiedliwia ks. Bismarcka takim natłokiem zajęć w Wiedniu, iż tenże mógł złożyć wizytę zaledwo tym posłom, z którymi potrzebował niezbędnie rozmówić się, innym oddając tylko karty wizytowe. Przypomnieć tu należy, iż „niezbędnie potrzebował rozmówić się“ ks. Bismarck z nuncjuszem Jacobinim, tudzież posłami: tureckim i francuskim. Co zaś do oddania kart wizytowych, to rzecz się tak miała, że wszyscy posłowie dworów zagranicznych w Wiedniu pierwsi oddali takowe księciu Bismarckowi, on zaś ich tylko rewizytował. Ponieważ zaś p. Robillant nie złożył wizyty ks. Bismarckowi i dopiero na godzinę przed odjazdem kanclerza przysłał mu swoją kartę, przeto sam sobie musi przypisać, jak rozumują dzienniki niemieckie, obrazę jaka go spotkać miała.

W Irlandji pod przewodem członka parlamentu, Parnella, wszczęła się zatrważająca agitacja fermerów przeciwko właścicielom ziemi, którymi są tamże prawie wyłącznie anglicy i szkoci. Wiadomo, że ustrój stosunków agraryjnych w Irlandji opiera się na zasadzie dzierżawy. Otóż dzisiejszy dzierżawcy, przedstawiający żywioł narodowo-irlandzki, nie chcą płacić nadal dzierżawnych czynszów i czując się panami na własnej grzędzie, żądają od posiadaczy ferm, ażeby im takowe oddali na własność. Przesyłają oni bądźto listy grożące śmiercią właścicielom i ich rządcom, jak np. markizowi Headford, albo wykonywają bezpośrednio zamachy na ich życie, jak świeżo np. usiłowano zamordować administratora lorda Sligo. Agraryjna sprawa w Irlandji od dawna już stanęła na porządku dziennym najbardziej piekących kwestyj społeczno-ekonomicznych dla Anglji. Przypuścić wypada, że dzisiejszy ruch nakłoni parlament angielski do należytego rozważenia wadliwości stosunków irlandzkich, które muszą budzić niezadowolenie u ludności miejscowej, tak, że niepodobna się dziwić, jeżeli wybuchają tam niezdrowe namiętności.

Bratiano odniósł zwycięztwo nad konserwatystami rumuńskimi. Komisja izby deputowanych przyjęła jego projekt o równouprawnieniu wyznań z małemi tylko poprawkami. Niepokoi się tylko rząd rumuński stanowiskiem, jakie zajęły obce rzady wobec tak połowicznego załatwienia kwestji. Tylko w Berlinie, Wiedniu i Rzymie zdają się być zadowolonymi z projektu p. Bratiano; Francja i Anglja ani chce o nim słyszeć, uważając go za wręcz niedostateczny, a w Petersburgu i Konstantynopolu zachowują tajemnicze milczenie.

Na horyzoncie kwestji wschodniej jawi się nowa chmurka. Porta opierając się na jednym z protokułów kongresu berlińskiego, domaga się otwarcia dla niej drogi wojskowej przez Bułgarję, a komisja regulująca granicę bułgarsko-turecką przyznaje słuszność temu żądaniu, o czem naturalnie rząd ks. Aleksandra nie chce słyszeć, a bułgarski minister wojny Perancow, szuka już poparcia w Liwadji.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Londyn, 6-go.— *Biuro Reutera* donosi z Simli: Gubernator Jellabadu zawiadomił jenerała Gough o swych uczuciach wiernopoddańczych. Ekspedycja składająca się z trzech pułków jazdy, dwóch pułków piechoty i dostatecznej ilości artylerji pod dowództwem pułkownika Cytlera wyrusza dla ukarania wybryków pozostałych Symuksów i Orukazaisów.

Standard donosi: Na skutek groźnej sytuacji w Mandalay i widocznego niebezpieczeństwa dla tamecznego zastępcy konsula, uprosił zarząd indyjską administrację, aby ustanowiła kilka statków wojennych w Rangoon.

Daily News przypuszcza, że dzisiejsza rada gabinetu dyskutować będzie nad potrzebą zwołania parlamentu przed świętami Wielkanocnemi.

Berlin, 6-go.— Zapewniają ponownie, że Bismarck nie zrobił Stourdzy żadnych koncesyj co do nowych propozycyj rumuńskich. Po powrocie hr. Stolberga z Baden Baden odbędzie się temi dniami rada ministerjalna pruska pod prezydencją Bismarcka.

Serajewo, 6-go.— Zamieszki w Newesinji zostały już całkiem usunięte. Wojska wysłane z Mostaru powracają do swych garnizonów. Pewna liczba pandurów błąka się jeszcze w lasach i górach i rabuje; wysłano przeciw nim wojskowe patrole. Słychać, że ks. Wirtemberg uda się wkrótce do Cetynji.

Peszt 6-go. — *Naplo* donosi, że cesarz podziękowanie rządowi węgierskiemu za życzenia złożone w dniu imienin przesłał w języku niemieckim. Rząd jednak opublikował takowe w przekładzie na język węgierski.

Bukareszt 6-go. — Ks. Karol postanowił rewizytować ks. Aleksandra w Sofji; nastąpić to ma w maju r. b.

Rzym 6-go. — Prezes ministerjum Cairoli nadesłał telegrafem streszczenie rozmowy swojej z Haymerlem. Poseł niemiecki Keudel zapowiedział urzędownie przyjazd do Rzymu niemieckiego ks. następcy tronu z małżonką, w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Pogłoski o zamierzonym jakoby przez księżnę Klotyldę, żonę księcia Napoleona, rozwodzie z mężem, zostały zaprzeczone.

Kraków 7-go.—Międzynarodowe stowarzyszenie literackie w Paryżu zamianowało Kraszewskiego honorowym prezydentem.

SZARADA.

3, 2,
Jest owa co płynie,
A z wielkości słynie.
1,
Zwykle biednych pożywienie,
Nie na pańskie podniebienie.
1, 2, 3,
Niszczą mienie, zbytek rożą,
Często moralności szkodzą.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kraszewski*).

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 7go października 1879 roku.

Weksle:	**Dopełnione tranzakcje.**	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	140 40—25—.	—.—	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..................	$9.51\frac{1}{2}$—	9.53	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..................	113 25—	113.40	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..................	121,95—122.10—$17\frac{1}{2}$	122,40	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.15	97.40	—.—
„ „ „ małe.	96.75—80	97.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	93.55—50	93.80	—.—
„ „ „ II.	93.25	93.50	—.—
„ „ „ III.	93,10	93.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	86.60	86.75	—.—
„ „ małe..	86.60	86.75	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—,—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	—.—	275.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	276.—	275.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	155.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	640.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	70.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	300.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $116\frac{2}{3}$ nowych $140\frac{15}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $8\frac{1}{3}$ m. Łodzi $216\frac{2}{3}$ listów likwidacyjnych 140, obligów skarbowych $6\frac{2}{3}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $116\frac{2}{3}$, 2-ej emisji $33\frac{1}{3}$.

Monety: Półimperjały rs. 7.88—7.92 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.68—7.70 marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

— **Niżej podpisana właścicielka dóbr Romany i** Wilamowo, powiatu kolneńskiego, gubernji łomżyńskiej, podaje do publicznej wiadomości, że żadnych zobowiązań, ani upoważnień do jakiejkolwiekbądź sprzedaży, ani do odbioru pieniędzy, ani zaciągania długów nie dawała nikomu, ani też *Judzie Jakubowiczowi Lewandersztejnowi*, a zatem ostrzega się, że jeżeliby ktokolwiek lub też tenże *Lewandersztejn*, udający zajmującego się czasowo bronieniem spraw przy sądzie gminnym w Stawiskach, czynił w imieniu podpisanej jakie sprzedaże, zbycia, ustępstwa, lub też jakie okazywał rewersa pisane na okaziciela rewersu, lub też przez męża podpisanej *Stanisława Suchodolskiego*, rozłączonego wyrokiem Warszawskiego Metropolitalnego Sądu Duchownego, wystawione rewersa z podrobionemi przez tegoż *Suchodolskiego* podpisami, i te jako własnoręczność podpisów podpisanej poświadczone przez tegoż *Suchodolskiego*, nie mają żadnego znaczenia, gdyż takowe są sfałszowane. A zatem gdyby kto chciał takowe na osobę inną cedować, ustępować lub sprzedawać, nikt nie powinien takich rewersów nabywać pod jakimkolwiek pozorem, gdyż te są sfałszowane. Kto posiada jaki rewers z moim podpisem, aby z takowym w przeciągu miesiąca jednego, licząc od daty ogłoszenia niniejszego, zgłosił się do podpisanej dla poświadczenia takowego przez rejenta z Łomży, i podpisania się na tymże rewersie dwóch świadków, uznanych przez rejenta i podpisaną za wiarogodnych i podpisanej, gdyż po upływie wyżej oznaczonego terminu, i bez poświadczenia rejenta i podpisania się dwóch świadków wiarogodnych i podpisanej, będą uważane za fałszywe, i takowych podpisana, ani jej sukcesorowie akceptować, to jest płacić nie będą.

Dnia 12 (24) września 1879 roku.

Zofja z Dobrzyckich Suchodolska.

—20084—

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 1 (13) października r. b., pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem, kursować będą wyłącznie tylko w niedziele, wtorki i piątki następujące pociągi pasażerskie:

Pierwszy, wychodzący z Ciechocinka o godzinie 8 m. 23 zrana, po połączeniu się z pociągiem idącym z Aleksandrowa, przybywa do Warszawy o godzinie 2 m. 45 po poł.

Drugi, wychodzący z Ciechocinka o godzinie 9 minut 30 wieczorem; przybywa do Aleksandrowa o godzinie 9 min. 42.

W odwrotnym kierunku, to jest z Aleksandrowa do Ciechocinka, wychodzić będą w też same dnie:

Pierwszy o godzinie 7 m. 30 zrana.

Drugi po nadejściu z Warszawy pociągu kurjerskiego o godzinie 8 m. 40 wieczorem i przybędą do Ciechocinka:

Pierwszy o godzinie 7 min. 40 rano—a

drugi o godzinie 8 m. 50 wieczór.

Pomienione pociągi na przestrzeni Aleksandrów Ciechocinek składać się będą z powozów klasy II-giej i III-ciej. —20817—1—1

— Rozszerzając handlową moją działalność oprócz Składu wyrobów tabacznych w pałacu Blanka (na placu Teatralnym) istniejącego, który i nadal prowadzić będę w tym samym jak dotąd zakresie, otwieram nadto:

Nowy Skład Cygar

przy ulicy Wierzbowej, w domu hrabiego Krasińskiego.

Wielki **zapas Cygar** prawdziwych hawańskich, niemniej odleżałych cygar z fabryk krajowych i zagranicznych, po różnych cenach,

Papierosy, Tytonie, Tabaka.

Pochlebiam sobie, iż potrafiłem już sasłużyć na względy publiczności, mniemam zatem że łaskawe na mnie Osoby i nadal równą jak dotąd życzliwością zaszczycać mnie raczą.

2—3—20754— **Edward Westphal.**

— ***Dentysta Aleksander Scheller*** powrócił do Warszawy. 1—3 —20975—

— ***Antoni Osuchowski***, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Miodowa nr 14, dom pana Fuchsa). 1—3 —20981—

Dr Wiktor Grosstern

po powrocie z zagranicy zamieszkał przy ulicy Granicznej pod nr 11. Leczy choroby wewnętrzne i choroby dzieci. Przyjmuje od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. 2—3 —20628—

— ***Dr J. Majkowski*** powrócił do Warszawy, Marszałkowska 57, obok apteki Lerowskiego. —20040—5—6

KORONKI RUSSKIE

nadsyłane w komis, obecnie sprzedają się przy ulicy Mazowieckiej nr 11, w lokalu frontowym na parterze nr 2, wchodząc w bramę po prawej stronie.

— **LEKCJE TAŃCÓW** udzielam w domach prywatnych i u siebie, ulica Królewska nr 23, w domu zwanym Łubieńskich w korpusie na 1 piętrze.

Fr. Karpowicz.

—20149—4—6

— ***Emanuel Sachs***, właściciel pierwszej krajowej fabryki strusich piór, powrócił z *Paryża*. 3—3 —20666—

— ***Dentysta Szymon Rotheim.*** powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 po południu, Królewska nr 37, leczy specjalnie choroby dziąseł i zębów, usuwa nieprzyjemny zapach z ust, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku i złocie. —19753—4—6

TEATR WIELKI.

Dziś: **Adrjanna Lecouvreur.** Jutro: **Bal Maskowy.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Podarunki.—Jestem zabójcą!—Piosnka wujaszka.—Pomyłka.**

Dzis rano ciepła st. 9 w południe ciepła st. 13; Reomura 765 (Pogoda.)

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 5-go Października 1879 r.

Salska Marja, żona rzecz. radcy tajnego z Wiednia; Jabłoński Aleksander, rzecz. radca stanu z Wiednia; Blinow Teodor, kornet z Łomży; Kaczyński Piotr, ob. z Wiednia; Arnołdi Józef, ob. z Moskwy; Kirejew Sergiej, radca honorowy z Kijowa; Wołkow, sek. koleg. z Moskwy; Arnoldi Katarzyna, ob. z Tambowa; Arnoldi Lidia, ob. z Tambowa; Arnoldi Aleksander, dym. sztabs rotmistrz z Tambowa; Borgewicz Józef, kupiec z Kijowa; Hoffmann Grzegorz, dr. medycyny z Rewla; Kalinowski Józef, praporszczyk z Skierniewic; Sobieszczański Kwiryn, ob. z Czerkas; Zwoliński Mikołaj, sek. gub. z Petersburga; Radński Konstanty, ob. z Żytomierza; Dąbrowska Antonina, ob. z Białostoku; Ledóchowska Laura, ob. z Krzemieńca; Ledóchowski Mieczysław, ob. z Żytomierza; Maksimowicz Inocenty, urzęd. z Siedlec; Chodniewa Emilja, żona radcy tajn. z Petersburga; Matrosow Neonila, córka asesora kol. z Petersburga; Krauze Stanisław, urzędnik z Radzynia; Popowicz, doktór wojenny z Iwangrodu; Manes Hugo, kupiec z Moskwy; Libiszewski Antoni, ob. z Mroczkow.

Przybyli dnia 6-go Października 1879 r.

Trębicki Stanisław, obywat. ze wsi Piekar, Claeys de Thielt Alfons, obyw. z Petersburga; Olechnowicz Józef, major z Kowna; Rożański Stanisław, obyw. z Gdańska; Czajkowska Olimpiada, żona assesora koleg. z Chrubieszowa; Baniewicz Stanisław, obyw. z Szawla; Gonsowski Ignacy, obyw. z Miastkowa; Krawczuk Antoni, rossyjski podd. z Grodna; Doroszenko Aleksander, radca stanu z Lubartowa; Skarzyński Ludwik, obyw. z Kielc; Brokar Henryk, obywat. z Moskwy; Wojciechowski Władysław, obywat. z Krakowa; Jürgens Paweł, pruski żołnierz z Drezna; Krzyżanowski Michał, urzędnik z Petersburga; Wahlberg, jenerał major z Wilna; Rawa, major z Kostromy; Niemojewski Aleksander, obyw. ze Słupia; Kreiska Aloiza, obywatelka ze Starzenia; Michałowska Antonina, żona komisarza włościańskiego z Łodzi; Zalewski Henryk, dymisjon. praporszczyk z Brześcia; Desme Emilja, obywat. z Brześcia; Zalewska Antonina, obyw. z Opola.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 8, t. j. we Środę: Kartoflanka, kiełbasa, kapusta.

Do sprzedania:

Umywalnia, Szafa orzechowa do sukień nierozbierana, **Szafka** jesionowa do bielizny, **Szafka** kuchenna, **Stolik** jesionowy z szufladą, wszystko mało używane. — Złota Nr 4, mieszkania 6; tylko od godz. 11 do 3 po południu. —20897—1—1

Garnitur orzechowy,

kanapa, 4 fotele, 6 krzeseł i stół, za rs. 160. Marszałkowska Nr 11, w prawej oficynie na dole —20889—1—3

Rs. 15,000

potrzebne są na hypotekę domu w Warszawie, zaraz po towarzystwie.—Łaskawi reflektanci, raczą składać swe adresy w Kiosku na Teatralnym placu.—Pośrednictwo się wyłącza. —20905—1—2

Do sprzedania:

Burnus, Palto zimowe damskie, **Suknia** popielata wełniana i **kapelusz** aksamitny, wszystko nieużywane.—Złota Nr 4, mieszkania 6, tylko od godz. 11 do 3 po południu. —208 8—1—1



Jest do sprzedania

Kareta

potrójna, używana, w bardzo dobrym stanie, a także **Amerykan** bardzo mało używany. Wiadomość: Krak.-Przedm. Nr 40, stróż wskaże. —20953—1—2

Skład Obić Papierowych

pod firmą

Gabryela Sachs,

jest do **odstąpienia**, pod bardzo korzystnemi warunkami, daleko dogodniejszemi jak były ogłaszane w roku zeszłym. — Wiadomość na miejscu, ulica Długa Nr 17. —20959—1—3

Garnitur salonowy,

orzechowy, rzeźbiony, ozdobny, mało używany, do odstąpienia za rs. 180. — Niecała Nr 12, mieszkania 22. —20888—1—3

Do sprzedania!!

Garnitur Mebli, Komoda antique, Stolik do kart, Stół przed kanapę, Tualetka, 6 Napoleonek, 6 Krzeseł wyplatanych, 3 Krzesła wyściełane, Konsolka, Patera marmurowa, Koszyk plaque, dwa Zegary, Wanna i Dywan angielski.—Wiadomość: **Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2.** —20990—1—3

Dowiedzieliśmy się na pewno, że niektórzy z pp. właścicieli remiz, gdy się im zdarzało w braku u siebie powozów brać w naszym zakładzie, wydawali niekiedy takowe przed swojemi kundmanami za swoje własne i nawet opłacali naszych stangretów, żeby im tego niezaprzeczali.

Włożywszy dość znaczny stosunkowo kapitał na urządzenie naszego zakładu, nie mieliśmy nigdy w widoku, elegancją swoich zaprzęgów, poprawiać reputację potrzebujących tego obcych nam zupełnie remiz.—Dla uniknienia więc podobnych niespodzianek na przyszłość, zawiadamiamy Szanowną Publiczność, że prócz tego, że wszystkie nasze zaprzęgi są równie nowe, drogie i eleganckie, ale jeszcze odróżniają się od reszty wszystkich remiz ubraniem stangretów, którzy mają czarne fraki z szamerowaniem czarne z czerwonem, na takiejże podszewce i pasowe kamizelki.—**Kantor ulica Chmielna Nr 1, Piotrowski i S-ka.**

8—10 — 18599 —

Zgubioną została

Bransoletka złota,

porte bouheur, dnia 4-go b. m. przy przejściu przez ulicę Mazowiecką, plac Saski, Wierzbową, plac Teatralny na Senatorską. — Łaskawy znalazca raczy oddać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. H. S. za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.



Szafy Kassowe

ogniotrwałe

w wielkim wyborze

w Składach Domu Handlowego

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie,

Kijowie i Elizawetgradzie.

3—0 — 19449 —

Z powodu śmierci właściciela

Cukiernia

na Nowej Pradze każdego czasu jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu, ulica Nowa-Praga Nr 5, dom p. Jurczyka. 1—3—26894—

Na dworcu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zostawiono w niedzielę rano pled, t. j. duży

Szal męzki,

ktoby o nim posiadał jaką wiadomość, raczy zgłosić się do stróża domu Nr 10 na ulicę **Hożą.** 1—3—20895—

Ktoby z Panów właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011—6—6

Zakład naukowy męzki

K. BRONIEWSKIEGO,

od 20-tu lat w Warszawie renomowany,

przyspasabia Uczni do pierwszych 4-ch klas Gimnazjalnych, oraz przyjmuje Młodzież na moralne wychowanie i utrzymanie z wszelką wygodą, pieczołowitością Rodzicielską i pomocą naukową jak i konwersacją języków.—Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie podwórza lokalu Nr 13. 16—0

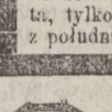
Jest do sprzedania

Wolant

z koniem i zaprzęgiem.—Wiadomość u ślusarza w hotelu Drezdenskiem przy ulicy Długiej pod Nr 30/556. 1—3—20873—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 10j z południa. —22597—27—0



DOM

do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, za rs. 18,000; do kupna wymagalne rs. 10,000.—Warunki przystępne.—Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —20823—2—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i uczennice, do pracowni L. Sieradzkiej.—Nowy-Świat Nr 41, w prawej oficynie, drugie piętro. —20761—2—3

Potrzebne są

Panny

do maszyny, do szycia bielizny.—Wązka-Freta Nr 25, mieszkania 10, w oficynie na lewo, drugie piętro. —20962—1—1

PANNY

potrzebne są do sukień zręczne i do nauki.—Podwale Nr 9, trzecie piętro od frontu. —20933—1—3

Potrzebne są

PANNY

natychmiast, do spódnic, staników i do nauki.—Nowy-Świat Nr 44, 1-sze piętro, na lewo, w podwórzu. —20941—1—3

Potrzebną jest do prywatnego domu

PANNA

uzdolniona w krawieczczyznie. —Długa Nr 15, mieszkania 2. —20882—1—1

Do mającej się otworzyć Pracowni, potrzebne są

PANNY

do staników, podręczne, do nauki, oraz Maszynistka.—Nowy-Świat Nr 66, 1-sze piętro, nad Apteką Lilpopa. —20928—1—3

Potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów

PANNY

podręczne i uczennice.—A. Duchyńska, ulica Brzozowa Nr 2. —20852—1—1

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie.—Freta Nr 11, w oficynie, 1-sze piętro. —20926-1—2

Maszynistka

zdolna, oraz podręczne Panny do szycia bielizny, potrzebne są w Bazarze Merkurego, ulica Tłomackie Nr 2. —20831—1—3

NIEMKA

młoda, mówiąca po polsku, z rekomendacją, poszukuje obowiązku zaraz, do zarządu domowego przy młodem małżeństwie lub osobie pojedyńczej.—Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 12, drugie piętro od frontu u pani Hejne. —20846—1—1

Niemka rodowita,

poszukuje jeszcze lekcyj i konwersacji na godziny, za umiarkowaną cenę.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. C. C. 20. —20910—1—3

Żądaną jest

Nauczycielka

z patentem wyższym, do wykładu języka ruskiego, na prowincję. — Nowy-Świat Nr 23, mieszkania 14. —20950—1—2

Żądaną jest rodowita

Francuzka,

na 3 godziny dziennie, za pomieszkanie i życie.—Wiadomość: Żórawia Nr 10, na parterze od frontu. —20832—1—3

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

na prowincję, dla przygotowania chłopczyka 10 lat mającego, do gimnazjum. — Tenże w chwilach wolnych, może się zajmować w kancelarji Rejenta. — O warunkach można powziąć wiadomość u Lenczewskiego Obrońcy Sądowego, w mieście Płońsku. —20896—1—3

Subjekt wykwalifikowany,

poszukuje zajęcia w handlu korzennym, znający polski i niemiecki język, za cenę przystępną.—Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Krasińskim. —20934—1—1

Do znacznego interesu, potrzebnym jest zaraz

Młody Człowiek,

posiadający język rossyjski i niemiecki, oraz znający gruntownie buchhalterją, do prowadzenia ksiąg handlowych i załatwiania korrespondencji.—Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. Z. N. 50. —20945—1—3

Potrzebną jest

OSOBA

do udzielania muzyki, za mieszkanie.—Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 9: można zastać w każdym czasie. —20932—1—1

Poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem od rs. 1.500 do 2,000, do interesu fabrycznego, nieistniejącego w Warszawie, przynoszącego bardzo znaczne zyski.—Oferty piśmienne, uprasza się złożyć w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. T. 100. —20893—1—3

Potrzebny jest

Mężczyzna z kaucją nie dużą,

do sprzedaży pieczywa w bramie. — Wiadomość w Piekarni Ukraińskiej, ulica Długa Nr 32. —20948—1—2

Zdolni Czeladzie i Uczniowie,

dobrego prowadzenia. wieku od lat 14, potrzebni są do Zakładu Tapicerskiego, przy ulicy Rymarskiej Nr 14. —20925—1—2

Do Magazynu ubiorów męzkich **X. Bątkiewicza,** przy ulicy Elektoralnej Nr 33, potrzeba jest

Dwóch Uczniów, od lat 13 do 16.

—20782—1—3

Mamka

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki.—Ulica Złota Nr 2 b. Tamże są **osobne Pokoje,** dla osób spodziewających się słabości lub przyjeżdżających na kurację. —20840—1—3

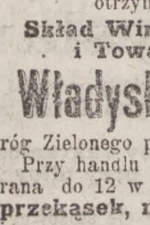
MAMKA

z dwumiesięcznym pokarmem, poszukuje miejsca.—Ulica Żórawia Nr 27, mieszkania 14. —20912—1—2

Do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, za 41 rs.; Kuchnie naftowe, Schodki do sklepu, Szafa śpiżarniana politurowana, Balje, Mufka z niebieskich lisów. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 3, mieszkania 10; od godz. 9 do 12 i od 3 do 6. —20839—2—3



WINOGRONA
Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje codziennie świeże

Skład Win, Delikatesów, Herbaty i Towarów Kolonjalnych

Władysława Rozmanith,

róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 62

Przy handlu w urządzonych pokojach, od rana do 12 w nocy, dostać można różnych **przekąsek, nowalji i potraw,** na zimno i gorąco. —20848—1—6

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania



3 Garnitury Mebli,

z których jeden orzechowy, bogato rzeźbiony i Szeslong.—Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9, u Trzaski. —20844—1—3

U Kazimierza Ostreyki, przy ulicy Piwnej Nr 27, w oficynie na 1-m piętrze, jest do zbycia krawiecko-damska

Maszyna nowa.

—20919—1—1

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu słabości zdrowia, egzystujący od lat kilkunastu, z wygodnem mieszkaniem.—Wiadomość w tymże handlu, ulica Śliska Nr 3. —20911—1—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu.

Nie było i nie będzie!

Nic doskonalszego pomiędzy wszystkiemi kompozycjami i wynalazkami dotyczących się upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zaciera on tak sztucznie i tak misternie **ślady więdnącej cery,** nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu,** zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i piękność.**

GŁÓWNY SKŁAD

W PERFUMERJI DOBRZAŃSKIEGO,

ulica Wierzbowa, Hotel Angielski w Warszawie.

Do powyższego składu świeżo nadszedł puder **VELOUTINE** odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismuta i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość. Cena z puszkiem rs. 2, pojedyńcze rs. 1 kop. 50.**

1—6 — 20963 —

„ORCHESTRIONETTE."

Szkatuła grająca nowego systemu.

Instrument muzyczny korbowy, odróżniający się tem od innych podobnych instrumentów (organów, katarynek etc.), że wygrywa **wszelkie** utwory muzyczne z nut, umyślnie na ten cel sporządzonych,

poleca

Zygmunt Kempiński
Kantor agenturowy w Warszawie,
Orla Nr 3.

1—3 Obejrzeć można od 9—11 przed południem i od 4—6 po południu. —20890—

Majstra polaka,
do robót asfaltowych i krycia dachów smołowcem,

poszukuje dom Handlowy

L. E. Kubarycz
w Moskwie,

ulica Miasnickaja naprzeciw Poczty gdzie listowne offerty przesłać należy.

1—6—20891—

Do nabycia ze dworu wiejskiego

Masło

świeże wyborowe i **soki.**—Krakowskie-Przedmieście, wprost Ś-go Krzyża Nr 14, mieszkania 10, do godziny 1-szej i od 4 do 6.

1—3—20977—

W dniu 2 (14) Października r. b., to jest we wtorek, o godzinie 12-tej w południe, sprzedane będą w kancelarji Szpitala Starozakonnych

pozostałe jabłka rajskie nieprzydatne oraz nierozkupione

do użytku religijnego, w partjach po 24 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Kurator szpitala **S. Lewental.**

1—2—20929—

Poszukuje się nauczyciela gry

na Cytrze.

Interesowany raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. B 10. 1—1—20961—

W miasteczku Stawiszczach,

Kijowskiej gubernji, powiecie Taraszczańskim, dnia 8 (20) Listopada 1879 roku, odbędzie się **sprzedaż przez licytację ogierów i klaczy, rass: angielskiej i arabskiej,** zdatnych pod wierzch, oraz **ogierów i klaczy rassy perszerońskiej,** zdatnych dla stada i uprzęży, w ogóle sztuk około 35, ze stad **hrabiego Władysława Michała Branickiego.** Ostatnia stacja Białocerkiew, Fastowskiej żelaznej drogi. O szczegółach dowiedzieć się można od Zarządzającego p. Antoniego Zakrzewskiego w Stawiszczach.

1—3—20922—

Jest do sprzedania

Szafa jesionowa, Łóżko,

oraz wiele innych rzeczy.—Ulica Śliska Nr 27, mieszkania 2. —20845—1—1

Do sprzedania:

Z powodu wyjazdu, po nader **przystępnej cenie: Poloneza aksamitna na futrze, Suknia jedwabna, Futro sobolowe, Polonoza wigoniowa i Dolman café au lait.**—Obejrzeć można od godziny 4 do do 6 przy ulicy **SWIĘTOJERSKIEJ Nr 13. 1-sze piętro.** — 20742 —

Jest do sprzedania obszerny, na iv zondowany

POWÓZ,

w dobrym stanie, za pomierną cenę.—Wiadomość u kowala Nowakowskiego, ulica Mokotowska Nr 5048, dom P. Ćwierciakiewicza. —20920—1—3

Akuszerka O. G.

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2. mieszkania 14. —20957—1—4

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość.—W osobnym pokoju za opłatą **rs. 15,** z umieszczeniem dziecka.—Opieka sumienna i naściślejsza dyskrecja zapewnia się. — Ulica **Podwal Nr 30.** —20949—1—3

LOKAL

na 1-em piętrze, świeżo odnowiony, **bardzo** tanio, na kwartał, na koszt z powodu niedotrzymania umowy: **Salon, 4 Pokoje,** kuchnia, woda i inne dogodności, nad Wisłą, Łazienki Kurtza u właścicielki.

1—6—20731—

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż

Zakład Gimnastyki, Zabaw i użytecznych zajęć dla dzieci,

istniejący poprzednio na Foksalu, przeniesionym został do nowego lokalu z ogrodem, przy placu Ś-go Aleksandra, pierwszy dom przy ulicy Wiejskiej Nr 16 i otwartym zostanie dnia 13 (1) Października. Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 10-tej do 3-ciej.

Przełożona Zakładu

Teressa z Pruszaków MLECZKO.

1—3—20947—

W niedzielę w godzinie południowej, z placu Teatralnego zginął pies

Mops,

ciemnej maści, uszy obcięte, pięć miesięcy mający. Uprasza się o odprowadzenie go do Cukierni p. Janowskiego w teatrze, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 1—3—20971—

L. E. KUBARICZ

St. Petersburg — GALERNAJA | **Moskwa** — MIASNICKAJA

Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje **wszelkie zlecenia, komisa i towary** na skład. Wprowadza **nowe marki towarów.** Posiada rozgałęzione stosunki w całem Cesarstwie.
Korrespondencje w języku **polskim, ruskim i niemieckim.** 8—10 — 18610 —

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepiach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawalniających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołow na kwartę wody, dają ocet zwykle w handlu używany, 4 łyżki stołowe dają ocet mocny z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp. Tock.

Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18.— Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.** — 17271 —

Z dniem 13 Września otwartym został

ZAKŁAD KĄPIELOWY

przy Ogrodzie Saskim.

Wchód od ogrodu Saskiego przez Instytut Wód Mineralnych i od ulicy Granicznej Nr 14.

Zakład wydaje **kąpiele wannowe** z wody rzecznej filtrowanej, oraz **kąpiele mineralne** wszystkich używanszych źródeł, posiada gabinety niekomunikujące się z sobą, obszerne, widne i z doskonałą wentylacją. Wanny marmurowe i porcelanowe z jednej sztuki. Zakład otwartym jest od 8 z rana do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od 8 rano do 2 po południu. **Cena** kąpieli wannowej łącznie z bielizną pojedyńczo kop. 50.

Abonament 6 biletów rs. 2 kop. 70; 12 biletów rs. 4 kop. 80.—O cenach kąpieli mineralnych dowiedzieć się można przy kassie. 6—6 — 18609 —

WINO KRYMSKIE

BIAŁE I CZERWONE

Z WINNIC

J. C. W. Wiel. Księcia Konstantego Mikołajewicza,

Poleca Skład Win i Towarów Kolonjalnych **Lucjana Krupskiego** przy Placu S-go Aleksandra, Nr 3. 3—3 — 19266 —

E. A. HEURICH,

Skład Towarów Bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych,

2. Róg Miodowej i Senatorskiej. **2.**

Otrzymał znaczne transporta znanych z trwałości

Flanel ruskich w najnowszych deseniach,— Flanel gładkich, białych i kolorowych.
Barchanów kolorowych i białych od kop. 15 za łokieć.
Kretonów meblowych od kop. 15 za łokieć.
Płócien Jarosławskich na bieliznę, maglowniki, ścierczki od 12 kop. za łokieć.
Perkali, Dymek, Medapolanów, Victoryny, Muślinu.
Firanek tiulowych i muślinowych od najniższych cen.
Dreliszki. Płócienka Satinki, Zagnoty w wielkim wyborze.
4—10 — 19044 —

Tłomackie Nr 3 (dom Manna)

Emanuel Sachs

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA

Strusich Piór

w Warszawie, Tlomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

EMANUEL SACHS
2—6 — 20876 —

w Warszawie

Fabryka strusich Piór

Do Składu Towarów Rossyjskich

JANA KUCHARKINA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,

nadszedł transport Kawioru Astrachańskiego świeżego i prasowanego, Siongi, Bałyka, Śledzi królewskich, Groszku i Sera zielonego, Konfitur kijowskich płynnych i suchych. Marmolady, Buljonu wołyńskiego, Musztardy sareptskiej, jak również i wiele innych towarów będących zawsze na składzie, które handel poleca. 3—3—20402—

CERATA

BARCHANOWA

na stoły, fortepiany, posadzkowa, powozowa, nieprzemakalna dla dzieci, jedwabna, przezroczysta; **Chodniki, Dywaniki, Dywany** pod stoły i umywalnie, **Skóra** Amerykańska prawdziwa **CROCKETT**, na pokrycie Mebli, w najlepszym gatunku i **po Najprzystępniejszych Cenach**

poleca Skład

OBIĆ PAPIEROWYCH

A. Lubelskiego i S-ka,

Miodowa Nr 15.

3—6—19938—

W początku Października 1879 r. otwieram **Magazyn wyrobów Złotych Srebrnych i Brylantowych, przy ulicy Wierzbowej, w domu W-go hr. Krasińskiego,** pod firmą

Józef Arszagi & Comp.

Będąc dobrze obeznajmionym z gustem i wymaganiami Szanownej Publiczności, gdyż przez lat dwadzieścia pracowałem w jednym z pierwszych Magazynów Jubilerskich w Warszawie, przyspobiłem znaczny wybór towaru najświeższego gustu i fasonu i moim usilnym staraniem będzie zasłużyć sobie na zaufanie Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem

Józef Arszagi & Comp.

3—6—20516—

Owocarnia Włoska

Tłomackie Nr 9.

poleca

Badeńskie Winogrona kuracyjne codziennie świeże.
2—6 — 20585 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . .	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy.	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r

INTERES

przynoszący 25% zysku,

z powodu choroby i wyjazdu nagłego, jest do zbycia na bardzo przystępnych warunkach.— Wiadomość ulica Gołębia, Nr 16, w piekarni, do 10 rano. 3—8 — 20718 —

Z PARYŻA

500 tuzinów 500

Kołnierzyków Męzkich

w **18-stu** najświeższych fasonach

Mankiety męzkie

cienkie webowe poczwórne w **12-stu** modnych fasonach

Krawaty Paryzkie

męzkie i damskie w kolorach najmodniejszych

w wielkim wyborze

nadeszły do składu bielizny

J. Nathanbluta

Nr 22. Senatorska Nr 22.

wprost kościoła S-go Antoniego.
6—8 — 18208 —

Dwa duże piękne POKOJE

frontowe, o dwóch i trzech oknach, w pobliżu Saskiego Ogrodu i Marszałkowskiej ulicy, umeblowane, na żądanie ze stołem lub bez takowego, zaraz do najęcia. — Wiadomość w dystrybucji, róg Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56. 2—3—20835—

Jest do wynajęcia zaraz

Pokoik umeblowany,

mały, z osobnem wejściem, oraz **Meble** do sprzedania. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 24, w fabryce gorsetów krojów paryzkich Marji Payer, wprost ulicy hr. Berga.

Nowo-otworzona z dniem 1-m Lipca r. b.

FABRYKA MYDEŁ I PERFUM

pod firmą:

Władysław Bersohn

Wyrabia wszelkie artykuły w skład tej gałęzi fabryki wchodzące, od najpierwszych **potrzeb toaletowych do najwykwintniejszych pachnideł i perfumerji.**

Wyrób **nieustępujący zagranicznemu.** Ceny **znacznie niższe.**

Sprzedaż hurtowa przy ulicy BIELAŃSKIEJ Nr 466 (2) w Warszawie.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. **Zlecenia z prowincji wykonywają się najśpiesznie i najpunktualniej.** 6—6 — 17590 —

Prawdziwe Wapno Krakowskie

wypalane w jedynym tamże piecu, systemu

„Hoffmana"

nadchodzi perjodycznie w znacznej ilości głównie do składu mojego **na Pradze**

ulica Ząbkowska Nr 218, dom w asny.

Wapno powyższej marki, znane ze swej białości, wielkich brył, a znakomitego wypalenia, nie posiadające części obcych i szczególnie odznaczające się dobrocią przy wyprawie murów już egzystujących.

Polecam W.W. Architektom JJWW. i W.W. Obywatelom.
4—6 — 20145 — Główny sprzedawca J. SUPRONOWICZ.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 25 Августа (7 Октября) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 224.

Dnia 7 października 1879 roku. *Wtorek.* *Dnia 25 września (7 października) 1879 roku.*

Nowości MUZYCZNE do śpiewu.

Nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HÖSICK'A

wyszły następujące nowości do śpiewu:

Repertuar koncertowy pani **Artôt**, **Patti**, **Cottoniego** i innych. Wybór najpiękniejszych śpiewów, wykonywanych z powodzeniem.

Nr 1) Scuderi Spij (Dormi pere) kop. **30**. Nr 2) Taubert. W noc marcową kop. **22½**. Nr 3) Gregch. Serenada (Ouvre ta porte) kop. **30**. 4) Bizet. Miłość (Habanera) kop. **30**. 5) Manzochi. Rybacy (I Pescatori) duet kop. **30**.

Śpiewnik Salonowy. Wybór z najpiękniejszych śpiewów Polskich i obcych na głos Mezzo-Sopranowy i Sopranowy z towarzyszeniem fortepianu, zebrał **Leopod Sterling**: Nr 1. Faure, Santa Maria kop. **30**. Nr 2. Rubinstein, Selim i Fatyma kop. **22½**. Nr 3. Lassen, To był sen kop. **15**. Nr 4. Gounod, Jasnowłosa kop. **30**. Nr 5. Lassen. Niebieskie oczy kop. **15**. Nr 6. Massé, Śpiewaj Magdalenko kop. **22½**. Nr 7. Fasca. Tułacz kop. **15**. Nr 8. Taubert, Pytanie dziecka kop. **22½**. Nr 9. Bendel, Kołysanka kop. **22½**. Nr 10. Dessauer, Na zamkowej skale kop. **22½**. Nr 11. Mendelssohn, Pieśń zimowa kop. **22½**. Nr 12. Franz, Dobranoc kop. **15**. Nr 13. Mattei, Fljołek kop. **22½**. Nr 14. Taubert. W noc marcową kop. **22½**. Nr 15. Ascher. Alicja kop. **22½**. Nr 16. Faure. Pora Miłości kop. **30**. Nr 17. Hölzel Moja róża kop. **22½**. Nr 18. Schubert. Nad morzem kop. **22½**. Nr 19. Lászlo. Naptol virit. piosnka Węgierska kop. **22½**. Nr 20. Sonnenfeld. Śpiew nad kołyską kop. **22½**. Nr 21. Verdi. Moja boleść kop. **30**. Nr 22. Palloni. Wspomnienie i Życzenie kop. **30** Nr 23. Massenet. Serenada przechodnia kop. **22½**. Nr 24. Krebs. Do niej kop. **22½**.

Biorący wszystkie 24 N-rów razem, płaci tylko rs. **4** kop. **25**.

N-ra 13—24 nowo wydane

Koncert w Salonie. Wybór duecików Salonowych na dwa głosy żeńskie lub mieszane: Nr 9. Nikolai. Pożegnanie kop. **30**. Nr 10. Bordese. Zwierzenie kop. **37½**. Nr 11. Campana. Błagam przysięgę kop. **30**. Nr 12 Giulini. Wyznanie kop. **37½**. Nr 13. Kleczyński. Krakowiak kop. **52½**. Nr 14. Kücken. Barcarola kop. **37½**.

Kompozycje te w krótkim czasie zjednały sobie ogólne uznanie i jako bardzo piękne amatorom muzyki salonowej polecone być mogą.

Do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

1—2 —20526—

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku licytacji, która odbyć się miała w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. w Brześciu Litewskim, Powiatowym Komitecie Rozporządzającym na dostawę drew na rok 1880, potrzebnych dla pracowni mundurów w Brześciu Litewskim, nastąpi w dniu 5 (17) Października r. b. w tymże Komitecie i w tym samym celu, nowa stanowcza licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje.

Ilość drew dostarczyć się mających, i termina dostawy ogłoszone zostały w numerze 32 Grodzieńskich Wiadomości Gubernjalnych, oraz w Dzienniku Warszawskim za NN. 172, 174, 175 i w Kurjerze Warszawskim NN 182, 184 i 186.

Szczegółowe ogłoszenie o licytacji odbyć się mającej, jakoteż warunki dostawy drew, są do przejrzenia każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury, oraz w Brześciu Litewskim w miejscowym Zarządzie Miejskim Policyjnym. 2—3 — 20675 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1880 owsa, siana, i słomy dla Warszawskiej Straży Ogniowej, a także słomy dla straży Policyjnej. od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji. opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

3—3 — 19441 —

Rząd Gubernialny Warszawski,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Października 1879 r. o godzinie 1 po południu w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje, na oddanie przedsiębierstwa dostawy koksu do Warszawskiego Więzienia Wojskowego, w ciągu dwóch lat od 1-go Stycznia 1880 r., po 12,592 pudów rocznie. Licytacja rozpocznie się od ceny kop. 29½ za pud.

Deklaracje opieczętowane, podług wzoru niżej zamieszczonego napisane, przy załączeniu vadjum wynoszącego **rs. trzysta siedemdziesiąt jeden**, przedstawione być powinny do Urzędu Licytacyjnego nie później jak do godziny 1 tegoż dnia, na który licytacja jest oznaczoną. Kontrahenci przeglądać mogą warunki w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego, każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni Niedzielne i Świąteczne.

Wzór do deklaracji:

(która napisaną być powinna na stemplu sześćdziesięcio kopiejkowym, albo też marka 60 kop. ma być załączoną).

W skutku obwieszczenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego, ja niżej podpisany mieszkaniec . . . . (tu wymienić należy miejsce zamieszkania, i jeżeli w Warszawie, wskazać ulicę i Nr domu), oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę koksu do Warszawskiego Więzienia Wojskowego w przeciągu dwóch lat, licząc od 1-go Stycznia 1880 r., po cenie za pud . . . (tylko to, bez poprawek i skrobania), stosując się we wszystkich szczegółach do warunków rozpatrzonych przezemnie i podpisanych.

Na pewność umowy składam vadjum (w takiej to ilości rs., t. j. bilet na summę 000 rs wyrazami), albo też kwit kassy skarbowej, lub dowód Banku Polskiego z przyjęcia depozytu (w takiej to ilości rs.).

Deklarację niniejszą stwierdzam własnoręcznym podpisem (czytelnie wypisać imie, nazwisko, miejsce zkąd deklaracja pochodzi, oraz datę).

1—3 — 20875 —

REORGANIZACJĘ I KONTROLĘ

większego kompleksu dóbr, nawet zagranicą, przyjąłby chętnie rutynowany rolnik. Tenże jest w sile wieku, mówi po polsku i niemiecku, posiadając wykształcenie akademickie i rozległe doświadczenie, potrafi inteligentnie i z korzyścią zarządzać posiadłością ziemską, połączoną także z zakładem przemysłowem. Nie bez własnych środków, reflektuje na mniejszą pensję jak na wielostronne zatrudnienia i zadowoliłby się tantiemą z własnej pracy. Polecenie wysoko postawionych osób fachowych, ręczą za jego charakter i działalność. — Offerty pod lit. **D, r. S, U.**, przyjmuje **Rudolf Mosse** w Poznaniu. 1—1 — 20951 —

!!! UWIADOMIENIE !!!

WIELKI SKŁAD MEBLI

OLSZTYŃSKIEGO JANA,

Nowy-Świat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na łewo.

Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

1—12 — 20901 —

ODLEWNIA ŻELAZA I WARSZTATY MECHANICZNE

BRACI GEISLER,

Przyokopowa, wprost Leszna Nr 5068.

Wykonywa wszelkie odlewy: **maszynowe, budowlane i galanteryjne,** według własnych i nadesłanych modeli, rysunków i szablonów.

Odlewa: **Koła zębate, pasowe i rozmachowe**, sposobem maszynowym (bez modeli).

Wyrabiają: **Tokarnie** zwyczajne i pociągowe, **Wiertarnie** pionowe i poziome, **Piły** taśmowe i cyrkularne, **Wiertarnie i Maszyny uniwersalne stolarskie** (Universal Tischlermachine), **Sztance, Nożyce, Szrubsztaki** równoległe, **Ognie kowalskie etc. etc**

Przyjmują obstalunki na wszelkiego rodzaju maszyny do użytku specjalnego, na **transmissje, montaż, reperacje i urządzenie** Zakładów przemysłowych.

Przyjmuje również **do frezowania** koła zębate z drzewa, żelaza i t. p.

Cenniki illustrowane przygotowują się. 1—6 — 2878 —

Syndycy tymczasowi massy upadłości Samuela Hirszfinkla.

Wzywają wierzycieli upadłego Samuela Hirszfinkla sprzedaż trunków pod Nr 1105 i 649 w Warszawie prowadzącego, ażeby stosownie do Art. 502 K. H. w przeciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia zameldowali pretensje swe do upadłego i tytuły swoje złożyli na ręce podpisanego lub w Sądzie Handlowym w Warszawie w Wydziale upadłości. **Feliks Chraszczakowski** adwokat, przy ulicy Miodowej Nr 15 zamieszkały.

—20927—1—1

Praktycznie i teoretycznie wykształcony

MASZYNISTA

obznajmiony doskonale z prowadzeniem parowych maszyn, poszukuje odpowiedniego miejsca w jakiejkolwiek fabryce w Warszawie lub na prowincji. — Oferty proszę nadsyłać pod lit. F. H. do Redakcji niniejszego pisma.

—20842—1—3

Metodą Paryzką

opartą na podstawie wyrachowań, za pomocą miary centimetrowej, udzielam w 18tu lekcjach dokładnej nauki

KROJU SUKIEN

za opłatą 6 rs. od kursu.—Bliższa wiadomość w sklepie Merkurego; Nowolipki Nr 3.

—20879—1—3

Z powodu wyjazdu jest zaraz

Do sprzedania:

Futro szopowe męzkie świeżego fasonu, oraz cały **Garnitur** czarny z frakiem i **Korty** modne na garnitury męzkie lub suknie damskie, po cenach nizkish.—Wiadomość ulica Szeroka Freta Nr 5, drugie piętro, gdzie pensja żeńska, od godziny 3 do 7 w wieczór.

—20838—1—2

Do sprzedania

Zakład Mechaniczny

wzorowo urządzony, z miejscem wyrobionem za 5,000 rs. Nabywca powinien być fachowym dla zapoznania się z fabrykacją.—Wiadomość ulica Żelazna Nr 34, mieszkania 11, u pana Zagrzejewskiego, zastać można do godziny 10 rano i od 1 do 2 po południu.

—20841—1—6

Ważna osobliwość dla W. P. Amatorów i Myśliwych.

Kupione na licytacji po W. Księciu Feldmarszałku Baratyńskim w Sierniewicach, są do sprzedania za przystępną cenę przedmioty jako to: obrazy olejne oryginały, strzelecka podróżna polowa kuchnia z wszelkiemi przyrządzeniami, garnitur kompletny imitacji brylantu (z największych), Niedźwiedź postaci dużej bardzo elegancko i naturalnie odrobiony w dobrem stanie.—Wiadomość w Skierniewicach u Hermana Wossidłow.

—20836—1—2

Fortepian i Dorożka.

Fortepian do wynajęcia miesięcznie za umiarkowaną cenę, ulica Twarda Nr 18, w lewej oficynie na 3 piętrze.—Tamże **Dorożka i trzy Konie** z uprzężą, chomontami i całym rynsztunkiem do sprzedania z przyczyny wyjazdu. —20892—1—2

Rs. 150.

Potrzebną jest suma **sto pięćdziesiąt rubli,** na półtora roku, procent 10%, wypłata w miesięcznych ratach, gwarancja pewna.—Reflektanci raczą swe adresa złożyć w kiosku obok domu przechodniego Rezlera, pod lit. Y. —20918—1—1

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.— Nadszedł transport Chustek czysto lnianych, kolorowe szlaki, rs. 3 i 4 tuzin. Chustki jedwabne najświeższe, różne.— Nowości.—Wełna Mocher najlepsza, funt 3 rs. 50 k.—Handlującym rabat.

Potrzebna

Starsza Panna

uzdolniona do kroju sukien na wyjazd do jednego z większych miast w Cesarstwie.— O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy Długiej ulicy Nr 47, w dziedzińcu na drugiem piętrze, u panien Gerisch, od 9 do 11 z rana. —20606—3—3

Panna lub Wdowa,

przyjemnej powierzchowności, znająca się na domowem gospodarstwie, szyciu i praniu, poszukiwaną jest do zarządu w domu, za dobrem wynagrodzeniem, u wdowca pojedyńczego w Warszawie; zgłosić się można od godziny 1 do 2 z południa, hotel Drezdeński Nr 35. —20597—2—3

Panny

uzdolnione, podręczne i do maszyny, potrzebne są do Pracowni sukień i okryć damskich Karoliny Piwowarskiej, Podwal Nr 2, 1-sze piętro. —20535—3—3

Student Uniwersytetu,

poszukuje kondycji, lekcyj lub korrepetycyj. Ulica Złota Nr 2, mieszkania 1. —20498—2—3

Poszukuje się PANNĘ

obeznaną z maszyną **pończoszniczą**. Wiadomość w składzie maszyn Juljana Berg, Miodowa 10. —20766—2—3

SKLEPOWA

młoda, poszukuje miejsca do sklepu Noremberskiego, lub Dystrybucji, albo Piekarza.— Adresa proszę składać w kiosku róg Brackiej i Chmielnej pod literami M. M. —20745—2—3

Poszukuje się **dzierżawcy** ogrodu lub

Ogrodnika

któryby mógł zarazem podjąć się starannego utrzymywania parku, oranżerji i gazonów kwiatowych. Dobre świadectwa są konieczne. Reflektanci zechcą się zgłaszać do rządcy domu Nr 1 na Przechodniej, lub na Senatorską Nr 25, do W. Nepressa, do kantoru bankierskiego na 1-em piętrze. —24454—3—3

KOPISTA

szuka zajęcia. Przepisuje starannie w języku rossyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim, atramentem lub tuszem dla litografji.—Adresy uprasza składać w Redakcji tego pisma pod lit. S. K. —20420—3—3

Znajdzie stałe zajęcie kilku

UCZNIÓW

w Litografji W. Szaniawskiego, Trębacka 9. —20698—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do warsztatu cyzlerskiego i grawerskiego, któryby znał rysunki, znaleźć może miejsce. Ulica Ogrodowa Nr 26, mieszkania 12. —20706—2-2

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że podejmuję się wyklejania pokoi, po cenie 11 kop. od rolki i zarazem wszelkich robót malarskich. Za akuratne wykończenie robót gwarantuję.

Z szacunkiem **B. Rymkiewicz.**

Ulica Freta Nr 41. —20533—3—3

OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, angielski i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa.— Krakowskie-Przedmieście Nr 7, u pana Dutkiewicza.

3—3 — 20417 —

Do sprzedania

Futra Tumaki, Skunksy, Algierka męzka, Szafa, Komoda

i inne przedmioty ubiorowe i gospodarcze, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 44, na 1-m piętrze. —19563—3—3

Fortepian

fabryki Hoffera, mało używany, jest do wynajęcia.—Pańska Nr 25, u rządcy. —19607—3—3

W nowo otworzonej **pracowni Sukien** damskich i dziecinnych

JANINY,

przyjmuje się robota i wykonywa jak najstaranniej i podług najświeższych żurnali po cenach bardzo umiarkowanych. Ulica Świętokrzyska Nr 16, oficyna prawa, drugie piętro. —20280—6—12

Rs. 3,000

w Stycznia 1880 r., będzie do wypożyczenia na hipotekę ziemską w gubernjach: Warszawskiej lub Radomskiej, suma trzy tysiące rubli (może być więcej), w procencie od której żądane jest mieszkanie z 5 lub 6 pokoi, z drwalką, stajenką, dodatkiem ziemi i drzewa podług umowy.

Warunek konieczny, ażeby dom był z dziedzińcem oddzielnym, ogródkiem chociaż z dzikiemi drzewami, w blizkości miasteczka z pocztą i zamieszkały tylko przez wypożyczającego. — Wiadomość proszę nadsyłać pod lit. J. G., Warszawa, ulica Wilcza Nr 6 do stróża domu. —20800—2—3

Pralnia Najnowsza

E. Landsberg,

Nowy-Świat Nr 53, dom dawniej Rozmanitha, obecnie W-go Lehra.

Przyjmuje wszelką bieliznę męzką i damską, nie używając żadnych środków psujących bieliznę, zaręczając, że bielizna będzie wykonaną pięknie i prędko po cenach umiarkowanych. —20751—2—3

BISCUITTY

FABRYKI

Blickhan & Robinson

w St. Petersburgu.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić panów handlujących, iż mając sobie powierzoną wyłączną sprzedaż wyżej wymienionych **Biscuitów**, przyjmuje zamówienia, i wykonywa takowe w najkrótszym czasie,—mniejsze zaś partje sprzedaje na miejscu.

Biscuity pomienione odznaczają się doskonałym smakiem, pięknością wyrobu i niezwykłą trwałością, w czem nieustępują angielskim, są od takowych jednakże **znacznie tańsze.**

Jakób Bein,

Senatorska Nr 22, w Warszawie. —18384—5—12

Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego** ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje —zamienia —wyprzedaje.

Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku, oraz **Mundury:** wojskowe i wszelkich dekasteryj, z przyborami.

Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia rękawiczek, samowary.

Instrumenty muzyczne.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych.

Zegarki antyki repertiery.

17—0 —12407—

Fortepian

używany, w dobrym stanie, do sprzedania, za rs. 225.—Elektoralna Nr 4, stróż wskaże. —20795—2—3

FORTEPIAN

jest do sprzedania, fabryki A. Hoffera, palisandrowy, z blatem metalowym i 4-ma szprejcami za rs. 320, u fortepianisty A. Gruszczyńskiego.—Tamże przyjmują wszelkiego rodzaju fortepiany i pianina do reperacji.—Ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej. —20544—[illegible]—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

RÓŻNE MEBLE

Garnitur orzechowy, Stół jadalny rozsuwany duży, kilka mniejszych stołów, Komoda, Łóżka żelazne duże i małe, i różne sprzęty kuchenne.—Ulica Świętojerska, domu Nr 12 lit. B, stróż wskaże. —20496—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, mało używanych.—Wiadomość: Śliska Nr 12, mieszkania 6, stróż wskaże. —20703—2—2

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro,

Magazyn MEBLI

Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —20739—2—6

WAŻNE!!

dla PP. Doktorów, Aptekarzy i Szpitali.

Wszelkie wyroby chirurgiczne gumowe, w najlepszym gatunku, po cenach stałych fabrycznych, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. Biorącym tuzinami, odstępuje się rabat. —18352—11—12

TOKARNIA

żelazna, pociągowa, z forgelegą do sufitu, 4¼ stóp ang. długa, nowa, do sprzedania za cenę niżej kosztu. — Wiadomość u Mechanika, Elektoralna Nr 17. —20678—3—6

FORTEPIAN

od C do G, za rubli 170 do sprzedania.—Świętojerska Nr 14; od godz. 2 do 4 widzieć można, stróż wskaże. —20616—2—2

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

Jadwigi Herman,

przy ulicy **Wielkiej Nr 16**, mieszkania **15**, na zasadzie uzyskanego pozwolenia Władzy, rozszerzając zakres udzielanych nauk, przyjmuje do zapisu uczennice stałe i przychodnie.

3—3 — 20566 —

Ważna Wiadomość!!!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do odstąpienia **maszyny do pończoch** najnowszego systemu. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 17, mieszkania 9. —20328—3—3

Kapelusze jesienne

w najświeższych fasonach, są do nabycia na rozmaite ceny, począwszy od **rs. 4**. Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro, A Gałecka. Tamże nadeszły najświeższe fasony papierowe **paryskie**, z domu Goubaud et fils, na ubrania dla dam i dzieci. —20256—3—6

Kaukazki Magazyn

Z. Sogrojewa,

ulica Królewska Nr domu 1, dawniej Bayera, otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fail, atlas, szlafroki gotowe i Kaukazkie srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione towary. —19383—6—6

Akuszerka Stedler,

mieszkająca pod Nrem 27, plac Zamkowy zajmująca się praktyką od lat kilkunastu po domach i u siebie, udziela pomocy i przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz udziela porady przychodzącym wsposób przystępny. —20596—2—6

Są do sprzedania:

Suknia biała tybetowa ślubna z welonem i **jedwabna** popielata wpaski do której jest 8 łokci tej samej materji za bardzo przystępną cenę. — Ulica Ogrodowa Nr 41, stróż wskaże. —20684—2—2

Potrzebną jest

dostawa dobrego Nabiału,

z jednego z okolicznych dworów wiejskich.— Mogący wejść w umowę raczy przesłać adres do Redakcji Kurjera pod literami W. M. —20685—2—3

Za Rs. 15

są do sprzedania dwa **Olejne landszafty** ręcznej roboty, w ramach pozłacanych, przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Szkolnej, w składzie Fornierów zagranicznych. 8—8—18271—

Wskutek polecenia Magistratu miasta Warszawy, z dnia 7 (19) Września r. b., za Nr 13413/3966, sprzedane zostaną przez publiczną **Licytację**, w dniu 2 (14) Października 1879 roku o godzinie 11-tej z rana, w domu Administracji Pogrzebowej na Powązkach,

zniszczone Efekta Pogrzebowe,

a mianowicie: karawany, kareta, dekoracje z karawanów, deki na konie, garderoba, uprząż i t. p. przedmiota, za gotowe zaraz się płacić mające pieniądze.

Zenowicz, komisarz miejski. 3—3—19749—

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. i następnych, o godzinie 12-tej zrana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

Prezes Banku (podpisano) **T. Baumgarten.**
Naczelnik kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**
2—3—20349—

Nieruchomość

w Warszawie, na Nowomiejskiej ulicy, pod hypotecznym Nr 1754c, a pod Nr 6 nowym położona, z drugim frontowym od ulicy Kalixta, mająca rozległości 18450 łokci kwadr., w której jest ogród owocowy, oraz murowane i drewniane zabudowania, sprzedaną zostanie w dniu 2 (14) Października r. b., o godzinie 10-tej zrana, przez publiczną w drodze działów licytację, w wydziale IV Sądu Okręgowego tutejszego, odbyć się mającą.— Szacunek rs. 18341. Szczegółowe wiadomości powziąć można z akt, w kancelarji Sądowej, oraz u adwokata przysięgłego Parisota, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 4—4—19106—

Ważna Wiadomość!

Ktoby z Rodziców lub Opiekunów pragnął przygotować prywatnie swych synów lub wychowańców do odpowiedniej klasy mającego się otworzyć w Warszawie Gimnazjum wojennego, raczy się adresować do nauczyciela prywatnego z wyższem upoważnieniem, zamieszkałego przy ulicy Tamka Nr 35 (nowy), mieszkania Nr 11, który podobnego przygotowania podejmuje się w ścisłem zastosowaniu się do programu i podręczników naukowych, dla [illegible] gimnazjum przepisanych. —20284—2—[illegible]

Ktoby miał do odstąpienia,

interes handlowy, lub **przemysłowy,** wartości około 2,000 rs., zechce złożyć adres, wraz z wymienieniem rodzaju interesu, oraz jego ostatecznej ceny, pod lit. A. S. 100, w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2069[illegible]

Są do sprzedania

FORTEPIANY

nowe i pianino używane, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin oraz strojenia takowych.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów

A. JANISZEWSKIEGO.

—20313—3—3

Wyłączna Fabryka Pianin

JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20.

Poleca Szanownej Publiczności Pianina o 7 oktawach, z angielską mechaniką, palisandrowe, mocnej budowy, na które fabryka daje kilkoletnią gwarancję i sprzedaje po cenie przystępnej. Także przyjmuje reperacje i strojenia forte-pianów i pianin. 6—6—17946—

Będąc przez lat wiele starszą Panną w fabryce Gorsetów paryzkich pani **Marji Payer**, przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstalunki na

GORSETY

i do prania i do **reperacji**, do przerabiania i **wyrównywam także złe figury.**

U mnie można także dostać prócz gotowych **GORSETÓW i SZELKI** dla Panienek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. —7647—



Najlepszemi i najtańszemi przyborami do pisania i rysowania dla szkół, urzędów, artystów architektów i inżynierów, są

Ołówki



firmy

GROSSBERGER & KURZ

w 5-ciu gatunkach.

Okrągłe czarne polifurowane.

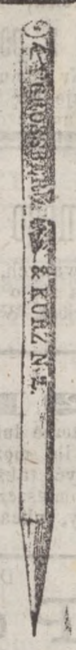
Sześciograniaste, w drzewie naturalnym jakoteż polifurowane.

Odznaczone madalami na wystawach: w Londynie, Wiedniu, Moskwie, Filadelfji, Kioto (Japonia) i Berlinie.

Ołówki te znajdują się na składzie w Warszawie u WW. Panów A. Schuster (Plac Teatralny), Ottona Fleck (Krakowskie - Przedmieście) St. Winiarskiego (Nowy - Świat), W. Mestenhausera (Plac Teatralny), i we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów piśmiennych.

Uwaga. Próby w celu wypróbowania dobroci, nadsyłają się wprost z fabryki (z Norymbergji) wszystkim urzędom, instytucjom, nauczycielom rysunków i t. d. bezpłatnie i franco.

3—6 —20370—



W specjalnym Zakładzie Nauki, wszystkich Krojów i Strojów damskich

A. Załęckiej,

wykładane są LEKCJE ubierania kapeluszy, czepeczków strojnych i negliżowych, żabotów i wszystkich strojów damskich, kroju sukień i okryć, bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. — Panie z prowincji przyjmują się z mieszkaniem. 6—6—17864—



Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.



Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami rs. 4 do 12; w najlepszym i gustowniejszym wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Neubau Siebensterngasse. — Fabryka w Warszawie: Świętokrzyzka Nr 24.

7—10 —18819—

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych

Józefa Sarneckiego,

dawniej (J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOLOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,

ulica Świętokrzyzka Nr 22,

poleca Perfumy angielskie i francuzkie, Kosmetyki paryzkie i miejscowe, Pudry i wszelkie bielidła, Puszki łabędzie, Ocy toaletowe, Pomady, oraz Fixatoiry, Olejki do włosów francuzkie i swego wyrobu; Cold Cream, Crem do golenia. Odontinę; Proszki do zębów. Kadzidła suche i płynne, Papier do kadzenia, Wodę ateńską, ogórkową, miętową i lawendową, Wody kolońskie oryginalne z pierwszorzędnych fabryk, Wodę kolońską Ostrowską L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci. Mydła wszelkie toaletowe, kokosowe, glycerynowe żółte i białe jajeczne, migdałowe; z lekarskich: dziegciowe, karbolowe, żółciowe i inne, do golenia. Olej kokosowy świeży, zupełnie biały, na pudy i funty. Glyceryna biała i żółta do gazometrów na funty, Pudełka ozdobne z perfumami na podarunki świąteczne i t. p. Mydło ekonomiczne do prania, z przyjemnym zapachem.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—8—20132—

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Mebli

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, w domu z hr. Kwileckich Zawiszy Kupuje meble mało używane, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące

20—0 — 15246 —

Ceny zniżone.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

FABRYKA ZWIERCIADEŁ BRACI LESSER.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła nowy passaż lustrzany w 8-miu obszernych salonach na parterze. Poleca Zwierciadła wyborowego gatunku, podług najnowszych modeli paryzkich wykończone, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p. z konsolami i bez, które po cenach zniżonych sprzedaje.

2—3 —20731—

Ceny zniżone.



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:

W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp.

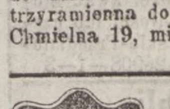
Kupno przedmiotów Sztuki i Starożytności.

Pan Dawis z Londynu, ma honor podać do wiadomości Publicznej, że kupuje przedmioty starożytne z porcelany sewrskiej, saskiej etc., z fajansu włoskiego, jak również meble, zegary etc. z czasów Ludwika XIV, XV i XVI przedmioty z Cristal de roche etc., tabakierki złote i emaliowane, biżuterję, emalję z Limoges, wyroby z kości słoniowej etc. etc. — Do Paryża przybędzie 23 Października i zabawi do 25 t. m. włącznie. — Zastać go można od 10-tej rano do 12-tej, hotel Westminster rue de la Paix. — Adres: w Londynie 47, PALL MALL 12—0—19842—

T A N I O

do sprzedania różne fasony damskich kapeluszy jesiennych, PIÓRA i różne materje do ubrania takowych, LAMPA naftowa trzyramienna do sklepu, z baniami mlecznemi. Chmielna 19, mieszkania 4.

—20369—3—3



Bardzo tanio, są do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, oraz Szeslong skórą kryty, Kozeta, Sofa z szufladami.—Ulica Chłodna Nr 23, wiadomość u Sadowskiego. —20360- 4—6

Do sprzedania

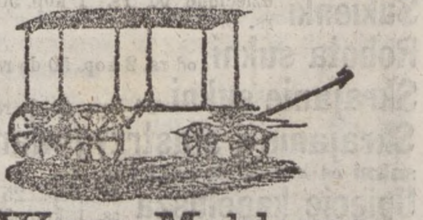
Futro damskie lisy, nieużywane.

Marjańska Nr 4, mieszkania 10.

—20480- 3—3

U akuszerki A. J.

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. — Nowy-Świat Nr 36 —20425—4—5



Wozy Meblowe

wynajmują się za kościołem Panny Marji.—Ulica Samborska Nr 2.

—20527—5—6



Fortepian

jest do nabycia za rs. 30, u pani Piotrowskiej, przy ulicy Ogrodowej Nr 36, u stróża wiadomość. —20676—2—2

Obiady prywatne,

po 12 rs. miesięcznie.—Chmielna Nr 1, na dole, mieszkania Nr 30. —20734—2—6

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

Dama Francuzka

z wyższem wykształceniem, życzy sobie mieć osobny pokój z opałem, przy rodzinie zamożnej, za opłatą, lub też z codzienną konwersacją jednogodzinną. Osoby interesowane raczą pozostawić adresy swoje pod literami B. F. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1—3—20958—

Francuzka lub Polka

posiadająca język francuzki jak rodowita Francuzka, może znaleźć miejsce **guwernantki** do 9-cio-letniej dziewczynki, na demi place.— Wiadomość od godziny 3-ciej do 6-tej po południu, Rymarska Nr 4, mieszkania 7.
1—3—20954—

Student Uniwersytetu

filolog, otrzymawszy przy ukończeniu gimnazjum srebrny medal, znając przytem praktycznie języki: francuzki i niemiecki, życzy udzielać lekcyj za stół i kwaterę, lub też za stosowne wynagrodzenie.—Adres można zostawić u Szwajcara uniwersytetu do studenta 1-go kursu pod lit. St. S. C., albo Chmielna domu Nr 3, mieszkania 24. 1—3—20904—

OSOBA

w średnim wieku, zacnej rodziny, poszukuje miejsca do zarządu domu lub towarzystwa przy wiekowej damie lub małżeństwie, albo wiekowego mężczyzny.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. M. O. 5.
1—1—20946—

Dla Magazynów.

Jest **Osoba** znająca zarząd interesu, przyjmowanie obstalunków na krawieczczyznę i doskonale znająca robotę strojów.—Dzika Nr 9, stróż wskaże, zastać można do godz. 11-tej.
1—3—20909—

Do sklepu kapeluszniczego potrzebną jest

SKLEPOWA,

osoba młoda, dobrze wychowana i obeznana dokładnie z tym fachem, pierwszeństwo mają składające kaucją.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 32, 3-cie piętro, ze schodów na lewo, między godz. 4—5. 1—3—20940—

W dniu 9/21 Października r. b., o godzinie 1-ej po połnduiu, odbywać się będzie we wsi Sadowne, położonej o parę wiorst od stacji Zieleniec dr. żel. Petersburgsko-Warszawskiej, głośna in plus licytacja na sprzedaż

531 sztuk jesionów i 131 sztuk dębów

różnych wymiarów znajdujących się w odpadku leśnym pod Sadownem. — Warunki do przejrzenia w Kancellarji Hrabiów Zamoyskich w Warszawie, ulica Rymarska Nr 6 i na miejscu. 1—3—20955—

Ważne dla Przedsiębiorców!

PLACE dziedziczne z osobną hipoteką, położone w najcelniejszym punkcie ulic Starej Pragi, między murowanemi trzy-piętrowemi kamienicami, i w bliskości kolei, **do sprzedania** pod najdogodniejszemi warunkami, lub w zamian na domy, majątki ziemskie etc.—Wiadomość u właściciela inżyniera Ritter, ulica Elektoralna Nr 6, z frontu, z rana do 10 po południu od 3 do 5.

Ważne dla Przedsiębiorców!

1—3—20956—

Kapelusze jesienne od rs. 3 do 10.
Sukienki dziecinne od rs. 1 kop. 50 do rs. 8.
Robota sukni od rs. 2 kop. 50 do rs. 6.
Skrajanie sukni od kop. 40 do rs. 1.
Skrajanie i sfastrzygowanie sukni od kop. 80 do rs. 1 kop. 50.
Upięcie kapelusza od kop. 25 do rs. 1 kop. 50.
W pracowni sukien i strojów damskich, Miodowa Nr 3, 1 piętro w oficynie poprzecznej. 1—3—20936—

Z powodu nagłego wyjazdu

Jest do sprzedania:

Okrycie jesienne, **Regemantel, dwie Mantylki** kaszmirowe, **Mufek mąkajowy, dwa Figusy** duże i kilkanaście **Wazoników** i innych również rzeczy gospodarskich. Ogrodowa Nr 23. oficyna prawa, 2 sień, drugie piętro, Nr 26 mieszkania, od 12 do 7.
1—2—20939—

FUTRA

sprzedają się za połowę ceny kosztu, garnitury damskie tumakowe i sobolowe, szuba męzka sobolowa z kołnierzem z Bobra kamczatckiego, okrycie gronostajowe (imitacja). — Wiadomość Żórawia Nr 27, mieszkania 11, od 4 do 6 po południu. 1—1—20943—

Pracownia Sukien i Okryć Damskich przy ulicy Chmielncj Nr 8,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety wchodzące, oraz bieliznę, którą wykończa jak najstaranniej po cenach przystępnych.
—20903—1—3

Któryby z Panów Budowniczych lub Przedsiębiorców z obowiązał się postawić

dwie Oficyn,

każda o 11 oknach frontu, w ciągu lat dwóch począwszy od 1-go Lipca r. p., z pomocą swych funduszów, raczy się zgłosić na ulice Wielką Nr 16, mieszkania 10, w celu porozumienia się z właścicielem rano do 9 po południu od 3 do 4, w tych dniach, hipoteka nieobciążąna długami. —20924—1—1

Ważna wiadomość dla DAM,

przyjmuje się wszelką krawieczczyznę damską i dziecinną do roboty, krajania i przyszykowania, również bielizne, kapelusze, czepki, do roboty i przerabiania, rękawiczki do prania po kop. $7\frac{1}{2}$, wszystko to wykonywa się jak najstaranniej i na termin, po cenach jak najprzystępniejszych. — Ulica Danielewiczowska Nr 2, wejście nie przez bramę a przez sień przy skręcie ulicy w rogu, 2 piętro od frontu, mieszkania Nr 40. **M. Nowicka i Spółka** Tamże udzielają się **lekcje prania** rękawiczek. —20913—1—3

Dwa Konie

wiackie, mierzyny, z uprzężą i amerykanem. lub bez, są do sprzedania w koszarach Mirowskich, obok straży ogniowej, u wachmistrza kuchni wojskowej Instrukcyjnej na rogu Ciepłej ulicy. —20923—1—3

UWAGA!!!

1. **Karty do gry** po cenach fabrycznych (składnikom odpowiedni rabat stosownie do umowy).
2. **Swiece stearynowe** fabryki **A. Heimbürgera w Petersburgu** dostawcy Dworu J. C. K. M.
3. **Słynne Zapałki** parefinowe fabryki **A. K. Gesse w Ruzie** po cenie zniżonej.
4. **Rygskie wyborowe smarowidła** do osi na sposób belgijski.
5 **Syfony wiedeńskie.**
6. **Wyroby tabaczne** fabryki **Saatschy et Manguby w Petersburgu.**
Wyroby tabaczne fabryki **Lafoire w Petersburgu.**
7. **Spat mielony.**
8. **Łóżka żelazne i wagi decymalne.**
9. **Zapałki kuchenne** wyborowe fabr. **A. Łapszyna w Petersburgu.**
10. **Wina, Liklery i Wanilje** francuskie z Bordeaux, poleca

Generalny Reprezentant

Maurycy Machonbaum Orla Nr 12.

1—3 — 20964 —

PLAC

w prześlicznej miejscowości, pomiędzy parkami: Łazienkowskim i Mokotowskim położony, szczególniej pod budowę **willi** przydatny i wynoszący przeszło 32,000 łokci kwadratowych, jest do sprzedania w całości lub częściowo. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 16. —20908—1—3

Garnitur Mebli,

w fasonie kozetowym (kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł), matlace **paltocik** aksamitem ljońskim przybrany i matlace jasna **suknia**, wszystko to w bardzo dobrym stanie, prawie nieużywane, są do sprzedania. — Wiadomość Nowogrodzka Nr 16, mieszkania 20.
—20884—1—2

Jest pomieszczenie

dla jednej osoby płci żeńskiej, ze stołem i usługą.—Nowy-Świat, dom Efrosa, 4-te piętro, u Wiśniewskich. —20679—2—2

Jest do sprzedania

Tacka, Imbryczek i Filiżanka z porcelany sewrskiej.

Solna Nr domu 15, mieszkania 14. — Tamże przyjmuje się **szycie na maszynie** za bardzo umiarkowana cenę. —20952—1—1

Poszukuje się

Jednego lub Dwóch Pokoi

umeblowanych, w blizkości placu Zielonego. Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Z.
—20699—2—2

Potrzebne są

2 Pokoje,

na parterze lub suterynie, bliżej środka miasta, o ile można z wodociągiem. Lokal ten może być także przerobionym z wozowni lub t. p. pomieszczenia.—Wiadomość w Składzie Herbaty, ulica Senatorska Nr 16.
—20695—2—3

Do wynajęcia zaraz

Pokoje

na dole, duże, z meblami, usługą, samowarem, opałem, a mogą być i z obiadem.— Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. —20735—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na ulicy Wilczej Nr 8, na parterze, za rs. 30 na miesiąc.
—20705—3—4

1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE,

zaraz lub od 1-go Października, do wynajęcia. Twarda Nr 36. —20054—8—12

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 35, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej w wieczór, stróż wskaże.—20398—1—

Z powodu wyjazdu jest każdej chwili do odstąpienia na kilka miesięcy

APARTAMENT

umeblowany, z wszelkiemi wygodami, składający się z salonu obszernego i kilku pokoi, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 24. mieszkania 4 i 5
4—10—20322 —

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

duży, od frontu, z meblami, za rs. 12 miesięcznie i **Fortepian** do sprzedania, krótki.— Leszno Nr 18 domu, mieszkania 10; od godz. 11 rano do 4 po południu. —20942—1—1

Dwa Pokoje

każdy z osobnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia w każdym czasie.—Nowogrodzka Nr 20, stróż wskaże. —20899—1—4

Pokój

oddzielny, na parterze, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia z opałem i usługą, za cenę kwartalną rs. 50. — Wiadomość bliższa w domu pod Nrem 3 ulica Szpitalna, u stróża.
—20886—1—3

Pokój

oddzielny, do najęcia w każdym czasie, z opałem, przy familii, może być z usługą i stołem dla osoby jednej lub dwóch płci żeńskiej.—Chmielna Nr 30, mieszkania 19.—Tamże go sprzedania duże **futro** damskie, lisy wełną kryte. 1—2—20944—

Do wynajęcia od 8-go Października, pięknie odświeżone duże

Mieszkanie,

składające się z 3-ch pokoi, kuchni, alkowy, werendy, ogródka i piwnicy, przy ulicy Brackiej Nr 13, z dwoma wejściami, od Alei Jerozolimskiej i Brackiej, zdatne na zakład, biuro, lub wygodne mieszkanie prywatne.
—20824—2—3

Do najęcia zaraz

POKÓJ

przy familji, dla osoby płci żeńskiej. — Ulica Obożna Nr 1, w bramie na prawo.
—20881—1—3

TRZY POKOJE

i kuchnia, kompletnie z komfortem umeblowane, zaraz do wynajęcia, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, w lewej oficynie, na 3-m piętrze, miesięcznie. —20847—1—3

Dwa Pokoje

z przedpokojem, umeblowane, z opałem, usługą i samowarem, z widokiem na plac Saski i ogród Saski, są zaraz do wynajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36. mieszkania 16.
—20907—1—3

Zaraz do wynajęcia

LOKAL

na 1-em piętrze za rs. 270 rocznie, to jest od 8-go Października r. b do Ś-go Jana r. p., składający się z dwóch pokoi i kuchni; do tego: piwnica, góra wspólna, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew.—Ulica Orla Nr 6.
—20438—3—3

POKÓJ

kawalerski, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Obożnej Nr 4, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 1-sze piętro od frontu, z oddzielnem wejściem. - 20542—33—

SKLEP

każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1273/3.—Wiadomość u stróża miejscowego —20669—3—3

Dnia 29 z. m. w Niedzielę wieczorem około godziny 9, w przejściu ulicą Marjensztad do Krakowskiego-Przedmieścia zgubiono

część KOLCZYKA

z granatków i perełek w złoto oprawne.—Łaskawy znalazca przez wzgląd na niezamożność poszkodowanej i drogą pamiątkę jaką zguba ta stanowi, raczy zwrócić takową na ulicę Aleksandrją pod Nr 11, do felczera za nagrodą jeśli będzie żądana. —20828—2—3

Przy przesłaniu w dniu 1/13 Września 1879 r., przez Edwarda Hentschke z m. Tomaszowa do handlowego domu Ring i Herbst w Warszawie

zaginęły 2 weksle:

jeden na rs 300, wystawiony w dniu 1-szym Września 1879 r., z terminem wypłaty w d. 1 Lutego 1880 r., przez F. Grüna, na zlecenie Edwarda Hentschke, płatny u Ludwika Hirschfelda i żyrowany przez Edwarda Hentschke na rzecz firmy Ring i Herbst; drugi na rs. 223 kop. 75 wystawiony w dniu 1 Sierpnia 1879 r., z terminem wypłaty w d. 6 Stycznia 1880 r. przez Ad. Haevert, na zlecenie Edwarda Hentschke, płatny u D. T. Halpern w Warszawie i żyrowany przez Edwarda Hentschke, na rzecz firmy Ring i Herbst. — Znalazca zechce zwrócić te weksle niżej podpisanemu za wynagrodzeniem, gdyż skorzystać z nich nie będzie w stanie, albowiem stosowne środki zostały już przedsięwzięte gdzie należy.

Edward Hentschke

w Tomaszowie.
—20885—1—3

ZGUBIONO.

Idąc z poczty ulicami: Swiętokrzyzką, Nowym-Światem i Krakowskiem-Przedmieściem, na Senatorską, **list pieniężny** nieodpieczętowany, w którym oprócz 3 rubli znajdował się paszport z Moskwy.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić paszport wraz z listem, a trzy ruble zatrzyma sobie jako nagrodę. Uprasza się o odniesienie do magazynu wyrobów złotych W-go Wejnerta, Senatorska Nr 6.
—20935 -1—2

Przechodząc ulicą Freta na Gołębią, zgubioną została

BROSZKA

złota, z fotografiami z obu stron.—Łaskawy znalazca raczy odesłać za sowitą nagrodą gdyż ona stanowi drogą pamiątkę. — Ulica Wązka Freta Nr 24, dom W-go Czajkowskiego na dole w Kawiarni —20900—1—3

Dnia 5 Października, w niedzielę po południu, na Marszałkowskiej ulicy zginęła

SUCZKA MAŁA

o białej szerści, z brązowemi plamami, z niebieską wstążeczką na szyi.—Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej za nagrodą na ulicę Żórawią Nr 9, stróż wskaże.
—20837—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.